№ 232. Środa, 5 (17) listopada 1875. № 232.

Prenumerata miejscowa bez odnoszenia: Na rok . . . 9 rr. Za 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . 75 k. „ odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . 6 „ „ 3 miesiące . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głownym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W czwartek, 6 (18) listopada, — św. Pawła ispow.
W piątek, 7 (19) listopada — św. Jerona mucz.
W sobotę, 8 (20) listopada, — **Sob. ar. Michaiła.**

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 7 minut 25 rano.
„ zachodzi o godzinie 4 minut 4 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 3 cali 5.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W czwartek, 6 (18) listopada, — św. Maksyma bisk.
W piątek, 7 (19) listopada, — św. Elżbiety królowej.
W sobotę, 8 (20) listopada — św. Feliksa Walezjusza wyzn.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Ukaz do Rządzącego Senatu.

W celu najregularniejszego i zgodnego z interesami wierzycieli zakończenia spraw banku handlowo-pożyczkowego w Moskwie, ogłoszonego za niewypłacalny i przychylając się do prośby moskiewskiego zgromadzenia giełdowego, po roztrząśnięciu wspólnego przedstawienia Ministrów Finansów i Sprawiedliwości, uznaliśmy za właściwe zlikwidowanie spraw banku handlowo-pożyczkowego w Moskwie, poruczyć oddzielnej komisji likwidacyjnej, działającej na zasadzie następujących przepisów:

1. Komisja likwidacyjna składa się z sześciu członków i prezesa. Prezesa i czterech członków mianuje Minister Finansów, za porozumieniem się z Ministrem Sprawiedliwości, a dwóch członków wybiera moskiewski komitet giełdowy z najznakomitszych handlujących przy giełdzie kupców.

2. Wszystkie prawa i obowiązki pod względem poszukiwania majątku i zarządzania takowym, nadane zarządom upadłości według ustawy o niewypłacalności handlowej, przechodzą na komisję likwidacyjną.

3. Wszystkie pretensje do banku handlowo-pożyczkowego meldują się komisji likwidacyjnej, ale ta ostatnia nie oczekując na oznajmienie tych pretensij, sporządza na podstawie bankowych ksiąg i dokumentów, przybliżone obliczenie zaspokojenia wierzycieli.

4. Rozdział długów na rodzaje i kategorje dokonywa komisja likwidacyjna stosownie do ustawy o niewypłacalności, przyczem długi, oparte na prawnych operacjach banku handlowo-pożyczkowego, w żadnym razie nie mogą być zaliczone do 4-ej kategorji.

5. Komisja likwidacyjna zastępuje zarząd upadłości i na mocy art. 1,910 ust. o niewypł. handl. stanowi w powierzonych jej sprawach, do czasu ich ukończenia, niższą instancję sądu handlowego.

6. Po wykonaniu wszystkich obowiązków przez komisję likwidacyjną i po uprawomocnieniu się jej postanowień o zaliczeniu długów do właściwego rodzaju i kategorji, komisja przedstawia do ostatecznego zatwierdzenia Ministra Finansów: *a)* szczegółowe sprawozdanie z wszystkich swych czynności, *b)* ogólny rachunek majątku i długów, *c)* przybliżone obliczenie zaspokojenia.

Senat Rządzący nie zaniedba wydać, dla wykonania niniejszego, właściwych rozporządzeń.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER".

Liwadja.
30 października 1875 roku.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Liwadji, 25 października r. b., awansowani zostali: na wakanse: polowej artylerji pieszej: brygad artylerji 3-ej gwardji i grenadjerów: porucznicy: *Zaszczuk* i *Woronow* — na sztabs-kapitanów; podporucznicy: *Łucki* i *Kolubakin*— poruczników; chorążowie: *Blomquist, Wielin* i *Sawieljew*—na podporuczników; grenadjerów: 2-ej: porucznicy: *Ostromyśleński* i *Achszarumow*—nu sztabs-kapitanów; podporucznik *Pleszczejew*—na porucznika; chorążowie: *Baumgart, Isajew, Korniłowicz, Malinowski, Kompaniec, Hiltzebach* i *Perschke* — na podporuczników; 3-ej: chorążowie: *Konradi* i *Michajłow* — na podporuczników; polowych: 4-ej: porucznicy: *Popkow* i znajdujący się przy michałowskiej akademji artylerji *Sawisko* — z pozostawieniem przy tejże akademji—na sztabs-kapitanów; chorążowie: *Rauba, Martynow 2-gi, Matiuszenko* i *Smirnow*—na podporuczników; 6-ej: chorążowie: *Sobolew, Demjanowicz* i baron *von der Osten-Sacken* — na podporuczników; 7-ej: sztabs-kapitan *Stiepanow*—na kapitana; porucznicy: *Tomilin, Winogradow* i *Bürger*—na sztabs-kapitanów; chorążowie: *Goriełow, Sulkiewicz* i *Ganiczew* — na podporuczników; 8-ej: porucznik *Milkiewicz-Wołczaski*—na sztabs-kapitana; chorąży *Iwanow* — na podporucznika; 10-ej: sztabs-kapitanowie: *Mierkułow, Hulanicni* i *Kremieniecki*—na kapitanów; porucznik *Wasiuchnow*—na sztabs-kapitana; chorąży *Albicki*—na podporucznika; artylerij fortecznych: warszawskiej: chorążowie: *Fiłatjew* i *Timofiejew*—na podporuczników; nowogieorgiewskiej: sztabs-kapitan *Wolewaczew*—na kapitana; podporucznik *Dubrowin*—na porucznika; chorąży *Koreniewski*—na podporucznika; iwangrodzkiej: sztabs-kapitan *Łukin*—na kapitana; podporucznik *Wasiljew*—na porucznika; chorąży *Iwanow* (Michał)—na podporucznika; zaliczeni do polowej artylerji pieszej porucznicy: arsenału warszawskiego okręgu wojskowego *Badulin* i okręgowego składu artylerji warszawskiego okręgu wojskowego *Matwiejew*—na sztabs-kapitanów, z pozostawieniem na zajmowanych posadach i w tejże artylerji; polowej artylerji konnej: dowódca 6-ej baterji nowego składu artylerji konnej, kapitan *Pieńkowski*—na podpułkownika, z pozostawieniem na zajmowanej posadzie; zaliczony do artylerji miejscowej, chorąży nowogieorgiewskiej artylerji fortecznej *Siwiakow*—na podporucznika; w skutku egzaminu, junkier 2-ej konstantynowskiej szkoły *Andrejew* (Włodzimierz)—na chorążego, do 10-ej brygady artylerji, z starszeństwem od 4 sierpnia roku bieżącego.

—

Okólnik Ministra Finansów do izb skarbowych i rządów obwodowych.

(27 października 1875 roku, Nr. 1326).

O zastosowaniu Najwyżej zatwierdzonej, 9 czerwca 1873 roku, uchwały Rady Państwa o opłacie przy podwyższeniu płacy.

Przy zastosowaniu Najwyżej zatwierdzonej, 9 czerwca 1873 r., uchwały Rady Państwa o opłacie od płacy przy jej podwyższeniu i przy wejściu do służby rządowej, podjęte zostały następujące kwestje:

a) Czy podlega ustanowionej przez prawo z 9 czerwca 1873 r. opłacie osoba, posada której, według nowego etatu, podwyższona jest w klasie.

b) Czy należy strącać od osób, które zajmowały posady zwinięte według nowych etatów i zostały mianowane na nowe posady.

c) Czy podlegają opłacie osoby czasowo pełniące obowiązki i zatwierdzone na takowych z powodu wprowadzenia nowych etatów.

d) Czy należy strącać z płacy takich osób, które przy wprowadzeniu nowego etatu w jakiejkolwiek bądź władzy, przechodzą na posadę do niej z innych władz lub po raz pierwszy wstępują do służby.

e) Czy podlegają opłacie osoby, mianowane na ustanowione przez nowe etaty posady z prawem do rang, ale bez prawa emerytury.

Po zestawieniu pomienionych kwestij z prawem z 9 czerwca 1873 r. o opłacie przy powiększeniu płacy osobom będącym w służbie rządowej i przy wejściu do służby, kwestje te, za porozumieniem się mojem z Zarządzającym Kontrolą Państwa, rozstrzygnięte zostały w następujący sposób:

1. Ponieważ osoba, posada której według nowego etatu podwyższona jest w klasie, nie otrzymała nominacji na nową posadę, ale pozostała na poprzedniej, przeto niema podstawy do ściągnięcia od niej ustanowionego przez prawo z 9 czerwca 1873 r. strącenia z płacy.

2. W obec tego, że przy mianowaniu na ustanowione przez nowe etaty posady takich osób, poprzednie etaty których, według nowego etatu są zwinięte, osoby te otrzymują zupełnie nową posadę, powinny one podlegać ustanowionej przez prawo z 9 czerwca 1873 r. opłacie.

3. Ponieważ opłata od płacy z jakiejkolwiekbądź posady powinna być ściągnięta tylko wtedy, kiedy zajmująca tę posadę osoba zaczyna korzystać z wszystkich praw do tej posady przywiązanych, w skutku czego przy mianowaniu do czasowego sprawowania obowiązków nie należy ściągać opłaty od płacy, przeto osoby czasowo pełniące obowiązki i zatwierdzone w nich z powodu wprowadzenia nowych etatów, podlegają przy tem zatwierdzeniu ustanowionej przez prawo z 9 czerwca 1873 r. opłacie od płacy.

4. Ustanowiony w 3ej uwadze do punktu 1-go art. 1-go prawa z 9 czerwca 1873 r. przepis nieściągania opłat z powodu wprowadzania nowych etatów, ściąga się tylko do tych osób, które już zajmowały odpowiednie posady w tej samej władzy, w której wprowadzony jest nowy etat. Dla tego osoby, wchodzące na posady w jakiejkolwiekbądź władzy przy wprowadzeniu do niej nowego etatu z innej władzy, lub nowo przyjmowane do służby do tej władzy, powinny podlegać strąceniu z płacy.

5. Ponieważ uwaga 1-a do punktu 1-go art. 1-go prawa z 9 czerwca 1873 r., o uwolnieniu od opłaty przyjmowanych do służby bez prawa do rang i emerytury nie może ściągać się do osób, mianowanych na posady według nowych etatów z prawem do rang, ale bez prawa do emerytury, przeto takie osoby, jako korzystające pod względem awansowania w rangach z praw służby rządowej, podlegają ustanowionej przez pomienione prawo opłacie od płacy.

O powyższem zawiadamiam izby skarbowe i rządy obwodowe do stosowania się.

—

* Urzędnik kancelaryjny wydziału dóbr rządowych Siedleckiej Izby Skarbowej, regestrator kolegjalny Teodor *Korolkow*, na własne żądanie, przez postanowienie Izby z 29 października r. b, uwolniony został ze służby.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Feuchtner*—z zagranicy; rzeczywisty radca stanu *Gołowin*,—z Suwałk.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Dnia 26 października (7 listopada) **w m. Petrokowie,** w sali klubu Ruskiego, urządzony był, z inicjatywy ruskiego towarzystwa, **bal na korzyść rodzin słowiańskich,** które ucierpiały w skutku powstania w Bośnji i Hercegowinie.

W ogóle otrzymano dochodu z balu 468 r. 96 k.
Wydano na urządzenie go . . . 67 „ 67 „

Pozostało czystego dochodu 401 „ 29 „

Oprócz tego na rzecz hercegowian ofiarowali współpracownicy *Dziennika Gubernjalnego* i robotnicy drukarni gubernjalnej 11 rub. 50 kop.

W ogóle na powyższy cel zebrano 412 rub. 79 k. i odesłano 31 października (12 listopada), z kancelarji gubernatora do prezesa st. petersburgskiego oddziału słowiańskiego komitetu dobroczynności.

—

* W dniu 26 października (7 listopada) r. b., dane było w mieście Łomży **amatorskie przedstawienie,** na opłacenie wpisów za niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum. Widowisko składało się z 3-ch komedji: „Po ślubie", „Zachód słońca", „Pamiętnik, czyli lekcja czytania." Dochodu wpłynęło do kasy rub. 313 kop. 29; koszta wyniosły rub. 57 kop. 78; otrzymano więc na czysto rubli 255 kop. 51, które obrócone zostały na opłatę wpisów za 26 uczniów.

—

* **Na koncercie w Miechowie,** danym w październiku r. b. na dochód tamecznego szpitala św. Anny, zjazd obywateli z okolic był liczny, i tym ostatnim głównie zawdzięczać należy sowite dochody, jakie przynoszą zabawy organizowane tam od lat kilku. Szpital miechowski do dziś mieścił się w najętym domu, a szczupłe środki utrzymania, jakiemi rozporządzał, na długo nabycie na własność domu uniemożliwiały. Dopiero licznie urządzane tam zabawy filantropijne, stały się dzielnym środkiem do zgromadzenia funduszów, i dziś szpital miechowski posiada już dwa domy murowane, pobudowane przeważnie ze składek.

—

* *Gaz. Kiel.* donosi, że na północno-zachodniej granicy gubernji kieleckiej, w lesie do dóbr Krasna należącym, w miejscowości zwanej Długi Kąt, **odkryto pokład węgla kamiennego** trzy stopy gruby; ślady węgla uwidoczniają się także we wsi Zbrzy, na południo-zachodzie Morawicy.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Tydzień handlowy.** Nadspodziewanie wcześnie nastąpione u nas i w całej Europie zimna nie trwały długo i już w początku minionego tygodnia ustąpiły miejsca łagodnej jesiennej atmosferze. Z ustąpieniem zimna znikł zarazem jedyny powód, wywołać mogący poprawę usposobień na rynkach zbożowych zagranicznych; przedłużająca się bowiem przy łagodnej temperaturze żegluga może jeszcze długo trwać i zaopatrzyć w transporty miejsca konsumcyjne zagraniczne.

W Anglji interes był ospały, a ceny niższe, gdyż przy ciągle trwających dowozach, kupcy operują ostrożnie. Dowozy pszenicy ze Wschodu głównie są znaczne. W Paryżu oddziaływa znaczny zapas znajdującej się mąki, wywołując na targach prowincjonalnych obniżenie. W Niemczech wystąpiły chwilowo większe żądania, reflektanci jednak nie chcą się na podwyżkę cen zgodzić.

Na targu warszawskim zmniejszone dowozy osią z powodu złych dróg, oddziaływały na podwyżkę cen dobrych gatunków pszenicy, gorsze zaś gatunki, obficiej sprowadzane koleją terespolską, były zaniedbane. *Pszenica* gatunków wyborowych osiągnęła rs. 7—7,40, jasna, pstra i szklista rs. 6,95—7, dobra pstra i czerwona czysta rs. 6,45—6,90, gatunki obsadzone rs. 6,60—6,50, średnie według jakości i czystości rs. 6,50—6,30, za ordynaryjne wyrośnięte lub smolne od rs. 5,80—6,15 za korzec. *Żyta* dowozy były dość znaczne; poszukiwane jednak przez młynarzy wiatracznych zyskało podwyżkę 15—22½ kop.: płacono za ziarno wyborowe rs. 5—5,10, za średnie rs. 4,95—4,80, za ordynaryjne rs. 4,40—4,50 za korzec *Jęczmienia* dowozy średnie: płacono za dwurzędowy rs. 4,80—4,95, za czterorzędowy rs. 4,20—4,65 za korzec. *Owsa* dowozy bardzo znaczne; płacono za gatunki wyborowe rs. 3—3,15, za średnie rs. 2,70—2,85, za ordynaryjne rs. 2,55—2,60 za korzec. *Grochu* nie dowieziono. *Fasola* osiągnęła rs. 6,60—6,75 za korzec. *Siemię lniane* rs. 6—6,30 za korzec. Ceny *mąki* utrzymały się bez zmiany.

Okowita z początku tygodnia przy szczupłych dowozach wyżej była płaconą, w ostatnich dniach ceny cokolwiek się obniżyły.

Cukier: Obroty w interesie rafinady i mączki w tygodniu minionym były dość ożywione; uskuteczniono rozmaite tranzakcje tak dostawowe, jak i towarem miejscowym po cenach następujących: Hermanów w pojedynczych beczkach rs. 4,17½, Oryszew rs. 4,12½, Ostrów około 300 beczek rs. 4,05, Łyszkowice, Sanniki, Guzów, Leonów cienkokrystaliczny w mniejszych partjach i pojedynczych beczkach po rs. 4,05, Leonów grubokrystaliczny rs. 4,08⅜, Józefów w głowach rs. 3,95, rąbany rs. 4,05, Czersk w głowach około 100 beczek rs. 3,90, w kostkach rs. 3,97½, Dobrzelin w partji po rs. 4, Michałów w kostkach po rs 4,05, Lubno po rs. 3,95. W piątek po południu nabyto 70 beczek Hermanowa i 35 Łyszkowic z dostawą w grudniu po rs. 4,12½ za kamień 24-funtowy. *Mączki* ruch również bardzo ożywiony, ceny od początku do końca tygodnia stale się podnosiły. Płacono rs. 3,22½—3,25—3,30 a w końcu cokolwiek wyżej. Nadeszłe dwie partje z nowo wruch wprowadzonej fabryki Model osiągnęły: pierwsza partja rs. 3,22½, a następna rs. 3,25. W piątek po południu nabyto 3,000 pudów Krasińca i Młodzieszyna z dostawą na grudzień i styczeń po rs. 3,27½ za kamień 24-funtowy. W ogóle tendencja w interesie mączki utrzymuje się zwyżkowa.

Łoju rosyjskiego sprzedano partję na dostawę z pierwszą wodą po rs. 5,40 za pud, obecnie nie można po tej cenie nabyć.

Wełna: Od ostatniego sprawozdania ruch w interesie tego produktu u nas był średni. Sprzedano 500 pudów wełny charkowskiej do Tomaszowa po 19½ rs., 600 pudów takiejże fab. Gelblum z Tom. po rs. 18,60. Komisjoner tutejszy nabył dla Łodzi partję węgierskiej wełny będącej na składzie po 15 rs. za pud. Z towaru krajowego sprzedano kilkaset cetnarów do fabryk tutejszych po cenie od rs. 76—93 za cetnar. Interes z powodu zastoju w graniczących z nami targach zagranicznych pod naciskiem. *(Gaz. Hand.*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Posiedzenia Najwyżej ustanowionej **komisji organizacyjnej do udziału Rosji w wystawie higjenicznej w Brukseli,** odbywają się, jak donosi *Rusk. Inw.*, bardzo czynnie. We wtorki, zgromadza się co tydzień jeden z największych oddziałów komisji—piąty, zawierający w sobie całą higjenę społeczną i łączący w sobie największą liczbę członków komisji. Do tego oddziału wchodzi, według programatu brukselskiego, i urządzenie szkół. Ponieważ wszystko co dotyczy szkolnej higjeny rozrzucone jest po wszystkich oddziałach programatu, przeto komisja organizacyjna, w celu dogodności robót, postanowiła skupić wszystkie kwestje higjeny szkolnej w komisji utworzonej pod prezydencją jednego z członków komisji, jenerał-majora Kochowskiego, przy muzeum pedagogicznem wojskowych zakładów naukowych. W komisji tej do higjeny szkolnej, która stała się w taki sposób jednym z oddziałów komisji organizacyjnej, przyjmują udział wszyscy specjaliści w kwestjach higjeny szkół. W gronie ich powstała myśl o konieczności założenia przy muzeum pedagogicznem osobnego oddziału dla wykładania higjeny sposobem poglądowym. Wniosek o uorganizowaniu higjenicznego muzeum był umotywowany tem, że trwałe przyswojenie sobie higjenicznych przepisów życia wtedy tylko jest możliwe, kiedy zrozumiałe są dla wszystkich podstawy, na których opierają się podobne przepisy. Ale poznanie tych podstaw, i chociaż by ogólne, ale prawdziwe ich przedstawienie, możliwe jest dla ludzi, którzy nie uczyli się anatomji, fizjologji, chemji i innych nauk ściągających się do higjeny, tylko za pośrednictwem pomocy poglądowych, systematycznie dobranych w tym celu w kształcie muzeum pedagogicznego.

Wzrastająca wszędzie życzliwość dla zadań higjeny, wyrażała się bardzo wybitnie i ze strony licznych władz Ministerstwa Wojny. Tak naprzykład, na wystawie moskiewskiej, oddział techniczny Ministerstwa Wojny wystawił wiele przedmiotów ściągających się do dziedziny higjeny; wszędzie zaprowadzone są w wojsku lekcje higjeny dla oficerów i żołnierzy; miane także były odczyty w akademji sztabu jeneralnego i t. d. Teraz życzliwość dla celów wystawy brukselskiej wyraża się jeszcze wybitniej. Na posiedzeniu piątego oddziału komisji organizacyjnej, jenerał-major Kochowski oświadczył, że w skutku jego przedstawienia głównemu naczel-

nikowi zakładów wojskowo-naukowych, postanowione zostało bezzwłocznie przystąpić do organizacji projektowanego muzeum higjenicznego i w tym celu zostały wyasygnowane niezbędne sumy. Ponieważ i na organizację oddziału higjeny szkół w ogóle, dla wystawy brukselskiej, główny zarząd zakładów wojskowo-naukowych nie szczędzi funduszów, przeto można mniemać, że organizowany przez takowy oddział higjeny szkolnej, wraz z wzorowem muzeum higjenicznem, sprawi w Brukseli tak samo korzystny wpływ, jak na wystawie jeograficznej w Paryżu, gdzie jak wiadomo, zeszłego lata jeograficzny oddział muzeum pedagogicznego zakładów wojskowo - naukowych otrzymał pierwszą nagrodę.

—

* Z zamieszczonych w *Ruskim Inwalidzie* wiadomości szczegółowych o podróży **wyprawy naukowo-handlowej w Chinach**, zostającej pod kierunkiem podpułkownika ze sztabu jeneralnego Sosnowskiego, podajemy co następuje.

Z Chankou, gdzie członkowie wyprawy spędzili około dwóch miesięcy, przedsięwzięli oni najważniejszą część swojej podróży, począwszy bowiem od tego punktu, wypadało im badać troskliwie drogę wiodącą z ognisk handlu chińskiego do granic Syberji zachodniej, oraz wyjaśnić znaczenie tej drogi, w widokach zawiązania w tym kierunku stosunków bezpośrednich handlowych pomiędzy Rosją a targami wewnętrznemi cesarstwa Podniebieskiego; nadto musieli oni walczyć z trudnościami, jakie przedstawia ta podróż, począwszy zwłaszcza od wrót zachodnich wielkiego muru chińskiego, przez miejscowości całkiem prawie nieznane europejczykom i znajdujące się częścią w stanie anarchji.

Wyprawa opuściła Chańkon 11 stycznia r. b. i udała się w górę rzeki Chan-tzian, na trzech łodziach eskortowanych przez kanonjerkę chińską rzeczną, uzbrojoną w dwa działa z żelaza lanego, kalibru 6-funtowego. Ponieważ rzeka Chan skrapia trzy najbogatsze prowincje Chin: u swych źrodeł— prowincję Chubei, w środku zaś i w górze swego biegu— prowincje Syczuań i Szen-si, nadto zaś stanowi część tej drogi poprzecznej, której zbadanie należało do liczby zadań wyprawy, — przeto członkowie tej ostatniej zwrósili szczególną uwagę na gruntowne zbadaaie własności tej rzeki na całej jej długości, ażeby zdać sobie sprawę należytą ze stopnia jej przydatności do przedsięwzięć przemysłowych. W tym celu, przez cały czas trwania podróży, zapisywana była marszruta szczegółowa oraz dokonywane były od czasu do czasu pomiary głębokości i szerokości jej prądu.

Rzeka Chan-tzian wypływa dwoma ramionami z gór Baczżun-szań i Tchaj-be-szań, w dalszym zaś kierunku swym na wschód, płynie z początku przez wyniosłą płaszczyznę, mającą 1,500 stóp wysokości nad poziom morza, w średkowym zaś biegu swoim przecina wspaniały szereg gór Da-boszań *); następnie zwraca się krpto ku południowi i wpada do głównej arterji państwa—do rzeki Jan-tsy-tzian. W górze rzeki Chan znajduje się „znakomite" miasta Chan-czżun-fu, przy ujściu zaś jej—targ „świata całego" Chaykou.

Pod względem żeglugi parowej, bieg rzeki Chantzian można podzielić na trzy części. W niższej swej części—1,400 li **) czyli 730 wiorst—od Chankou do wielkiej osady handlowej Lo-che-kou, rzeka ta jest ze wszech miar dogodna do żeglugi parostatków mających znaczne zagłębienie; pomiary dawały niekiedy 18 i więcej stóp, jakkolwiek natrafiano na mielizny, lecz przeważnie wzdłuż brzegów, i to jedynie w czasie nizkiego stanu wody. W każdym razie, zdaniem członków wyprawy, ruch parostatków zanurzających się w wodzie na 10 stóp, jest tu pod wszystkiemi względami możebny. Prąd rzeki jest w tej części spokojny i równy, dochodzi w węższych miejscach do 3—5 stóp na sekundę. Brzegi są odsłonięte: częścią nizkie, piaszczyste, mające na sobie wyraźne ślady walki z wylewami; częścią zaś nieco wyniosłe, gliniaste i rzadko kiedy odległe jeden od drugiego mniej jak o 100 sążni.

Po obu stronach, począwszy od Chankou, widać pola zasiane ryżem i plantacje bawełny; wzdłuż brzegów ciągnie się szereg nieprzerwany wiosek i folwarków, wyglądających z za gęstej zieloności wierzby i trzciny i zasłoniętych od strony rzeki wysokim wałem usypanym z ziemi. Statki żeglujące tu znaleść mogą w tych wsiach i folwarkach, za tanie pieniądze, paliwo, artykuły żywności i wszelkie przedmioty potrzebne w drodze. Niektóre z tych wsi są dość ludne, trudniące się handlem bawełną; tuż znajdują się Fan-czen—znaczny punkt tranzytowy, Lo-che-kou, miasto położone nad rzeką spławną wpadającą do Chan-tzianu, liczące 60,000 mieszkańców i mogące liczyć bezwątpienia na świetną przyszłość w razie rozwoju środków przewozu.

Od Lo-che-kou, czyli raczej od Tziń-kou, wioski położonej o 60 li powyżej, charakter miejscowości zmienia się stanowczo: dolina zwęża się odrazu z powodu wzgórz skalistych, będących odnogami Daboszanu, znanego tu pod nazwą „łańcucha złotodajnego" (U-tan-szań). O tej miejscowości istnieje podanie, jakoby w wielu jej punktach miały znajdować się świątynie pogańskie wykute w skałach i mające wszystkie meble i sprzęty odlane z brył szczerozłotych, wydobytych z U-tan-szania. Płukaniem złota trudni się tu niewielka partja włościan, w czasie wolnym od zatrudnień w polu; nie potrzeba tu żadnych usiłowań: usunąwszy wierzchnią warstwę gliny i kamieni, odsłania się piasek złoty. Wydobywane tu złoto nabywają sklepy czochowe ***) i odprzedają takowe za cenę w trójnasób droższą. Ponieważ wydobywanie złota jest wzbronione, przeto nie ma akcyzy ustanowionej za prawo trudnienia się tym przemysłem; poszukiwacze złota opłacają się jedynie od czasu do czasu najbliższym władzom, lub też wnoszą pewną opłatę roczną od każdej sekcji eksploatowanej.

*) Nazwa ta, poczerpnięta z chińskiej jeografji państwowej, nie jest znana ludności miejscowej, która nazywa ten łańcuch gór U-tan-szań.

**) „Li" — miara długości, równająca się $260^2/_3$ sążnia.

***) „Czoch"—drobna moneta, równająca się $^1/_5$ — $^1/_9$ naszej kopiejki, jest to bowiem moneta fikcyjna, mająca kurs rozmaity w różnych prowincjach Chin.

—

* Do *Odeskiego Wiestnika* piszą o następujących ciekawych **odkryciach archeologicznych**, dokonanych w roku bieżącym **w Krymie:** 1) w Kierczu znaleziono dwa medaljony bizantyńskie, pod szłem, z wyobrażeniem Bogarodzicy i św. Jana Chrzciciela; 2) w Chersonezie (w okolicach Sewastopola) znaleziono płaskorzeźbę na tablicy łupkowej, wyobrażającą św. Sawwę Surażskiego (czczonego przez ludność miejscową); tablica ta ma $2^2/_3$ cala wysokości i $1^1/_2$ cala szerokości; 3) odkopano kilka kamieni (*gemmae*); pomiędzy niemi zasługuje na uwagę herb banku św. Jerzego, znaleziony w Teodozji, i 4) kilka monet starożytnych i pieczęci ołowianych; z tych, pieczęć miedziana probiercza tatarska budzi wielki interes. P. Kibalczycz, do którego należą wszystkie te zabytki starożytności, ma zamiar oddać je pod ocenienie moskiewskiego Towarzystwa archeologicznego, wraz ze sprawozdaniem z rozkopywań dokonanych przez niego w gubernji czernihowskiej, gdzie znalazł on przedmioty z kamiennego okresu istnienia człowieka i odkopał w m. Borznie starożytny mur forteczny. Herb banku św. Jerzego ofiarowany został przez niego Najjaśniejszej Pani, za pośrednictwem Ministra Dworu Cesarskiego.

—

* **Wyprawa szwedzka nad rzekę Jenisej.** — Dnia 18 września przyjechali do Jenisejska, parostatkiem p. Bałandina, jak donoszą *Birż. Wiad.*, członkowie wyprawy naukowej szwedzkiej, która wyruszyła na początku lipca r. b. z Tromsö, w Szwecji, na pokładzie statku żaglowego, mając 70 ludzi osady i żołnierzy. Wiadomo, że wyprawa ta urządzona została kosztem funduszów prywatnych. Po drodze wyprawa zawijała do Archangielska i wpłynęła następnie na morze Karskie, gdzie jakkolwiek natrafiała na krę, wszelakoż dzięki bardzo gorącemu latu i nieobecności wiatrów północnych i północno-wschodnich, podróżnicy wpłynęli pomyślnie, 3 sierpnia, do ujścia Jeniseju. Ztąd statek żaglowy udał się z powrotem, członkowie zaś wyprawy przesiedli się z trzema majtkami do szalupy i przebywszy około pięciuset wiorst w górę Jeniseju, napotkali parostatek p. Bałandina, wracający z ładunkiem ryb. Podróżnicy przyjęci zostali gościnnie przez p. Jaczmieniewa, zarządzającego parostatkiem, i odbywając na jego pokładzie dalszą żeglugę, w chwilach w których parostatek zatrzymywał się, uzupełniali gorliwie swoje zbiory naukowe. Jeden z członków wyprawy jest mineralogiem, drugi botanikiem, trzeci zaś astronomem; ten ostatni jest profesorem uniwersytetu w Upsali. Dwóch z nich nie zna wcale języka ruskiego, trzeci zaś, po Nordenschjeld, który bywał w Rosji, może rozmówić się nieco po rusku. Powiada on, że istnieje zamiar przedsięwzięcia w roku przyszłym podróży statkiem parowym, dla stanowczego przekonania się o możności pływania na pełnem morzu (Lodowatem) w ciągu czerwca, lipca i sierpnia, miesiące te bowiem, zdaniem profesora, najbardziej sprzyjają żegludze na północy. Na parostatku p. Nordenschjeld wypytywał się szczegółowo p. Jaczmieniewa o mieszkańców miejscowych. O wyprawach posłanych przez nasze Ministerstwo Dróg Komunikacji dla zbadania rzek syberyjskich, uczeni szwedzcy mówili z wielkiem spółczuciem, znajdując takowe bardzo na czasie ze względu na otwarcie komunikacji przez ocean Lodowaty. Za dwa dni wyjadą oni do Rosji europejskiej i zamierzają zwiedzić po drodze kilka zakładów górniczych uralskich.

Z okoliczności zamiaru posłania w roku przyszłym parostatku szwedzkiego, byłoby wielce dla mieszkańców Syberji pożądanem, gdyby w wyprawie tej wzięli udział rosjanie, zwłaszcza pp. Łatkin i Sidorow, znani z troskliwości o interesa północy, jak również reprezentanci ze strony Ministerstwo Marynarki i Dróg Komunikacij; możnaby się wtedy przekonać stanowczo o możności żeglowania na morzu Karskiem i oceanie Północnym koło zatok Obskiej i Jenisejskiej. Co się tyczy tej ostatniej, podanie niesie, że przechodziły kiedyś tamtędy okręta holenderskie, czemu można wierzyć poniekąd, świątynie bowiem tameczne posiadają dwa dzwony z napisami holenderskiemi, dzieje zaś ukazania się tych dzwonów nie są wcale znane.

—

* **Z Baku** piszą do gazety Kaukaz, że 14 października, w grupie źródeł oleiu skalnego Nr. 13, należącej do spółki Burmeistra, przez otwór prześwidrowany zaczęła tryskać fontanna oleju skalnego i tryska dotąd. W przecięciu tryska codziennie przeszło 200 tysięcy pudów. Przedsięwzięte zostały środki dla uregulowania tego źródła.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Berlin, 16 listopada. Wykryto dwóch szerzycieli fałszywych wiadomości o zawieszeniu jakoby wypłat przez tutejszą firmę bankową S. Abel junior. Wzbroniony im został wstęp na giełdę i oprócz tego odesłano ich po ukaranie do prokuratorji panstwa.

Dubrownik (Raguza), 15 listopada. Ośm batatjonów tureckich, które wyszły były z Gacko dla zaopatrzenia Gorańska w żywnosć, atakowane zostały przez powstańców pod Sotszycą, w pozycji niekorzystnej; bitwa trwała cały dzień pod Muratowiczem i następnego dnia pod Peko. Po rozpaczliwej obronie, turcy uciekli do Gacko, pozostawiwszy w rękach powstańców 25 jeńców i cały tabór, oraz straciwszy 800 ludzi w zabityjh i ranionych. Książę Milan zatelegrafował do księcia Mikołaja, ofiarując mu przymierze. Filip Kristic przyjedzie jutro do Cetynji z misją i pieniędzmi.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

* Z Raguzy piszą pod datą 3-go listopada, do gazety wiedeńskiej *Presse:* „Powstańcy znów otrzymali przez Czarnogórę 1,000 karabinów, odtylcowych. Zimowa odzież i kołdry także ciągle są nadsyłane." — Podług doniesień z Zary, z 3-go listopada, delegat hercegowiński Hubmayer, objechał obozy powstańców w Bośnji zachodniej. Wojewodowie bośnijscy Urgielacz, Wabicz i Bilbija zwołali zebranie ludowe dla proklamowania, zgodnie z hercegowińczykami, rządu narodowego. Austrjackie wojska pograniczne powróciły z Unisto do Sikijo i Knina. Pewien naczelnik oddziału zatrzymał trzech wieśniaków za pomoc, wyświadczoną przez nich powstańcom. Skazani oni zostali na areszt ośmiodniowy.

—

* Telegram z Lizbony doniósł o naruszeniu nietykalności terytorium, którego się dopuściły w Kongo wojska angielskie, wysłane dla ukarania krajowców za rozboje morskie. W oczekiwaniu dokładniejszych szczegółów, przytaczamy z *Gazety Kolońskiej* następne wiadomości o rezultacie wyprawy angielskiej do Kongo, zostającej pod dowództwem kommodora Huetta. Działania wyprawy rozpoczęły się 29-go sierpnia i trwały około 15 dni; wojska angielskie zburzyły 67 wsi korsarzy, leżących po obu brzegach rzeki, zatopiły kilkanaście łodzi, spaliły ogromną ilość zapasów żywności i drzew owocowych, a w tej liczbie od 3 do 4 tysięcy bananów. Krajowcy oddalili się w bagna i strzelali ztamtąd do żołnierzy, nie zrządzając im wszakże wielkiej szkody. Jednakże portugalczyk przewodnik został przez nich zabity. Wrażenie wywarte przez ten progrom trudno określić, albowiem korsarze ukrywali się w trzcinie i krzakach nadbrzeżnych. Naczelnik wyprawy odbył naradę z wodzami plemion spokojnych, mieszkających u źródeł Kongo. Wszyscy oni wynurzyli największą radość z powodu zniszczenia tych gniazd rozbójniczych, które im przeszkadzały prowadzić spokojnie handel. Żołnierzom angielskim wypadało nieraz postępować korytem rzeki, po pas w wodzie i przechodzić przez gnijące bagna. Stan zdrowia wojsk nie ucierpiał jedynie z tej przyczyny, iż wyprawa prowadzoną była z nadzwyczajną szybkością.

—

* P. Dizraeli miał słuszność oświadczając niedawno, iż finansowa katastrofa w Turcji, wprowadziła do sprawy wschodniej stanowczą komplikację. Nie znaczy to iżby miniser angielski chciał dać do zrozumienia, iż w oczach jego, odwieczne cierpienia rajasów mniej mają znaczenia niż straty kapitalistów londyńskich; lecz można śmiało powiedzieć, iż bankructwo ottomańskie, które w istocie jest tylko drugą stroną jednej i teiże samej prawdy, ze względu na niemożność Turcji opanowania rozlicznych klęsk jakie jej zgrażają ani też wyjścia z manowców w które się zapędziła, iż to bankructwo jest demonstracją bardziej wpływową i więcej bezpośrednią niż inne dla publiczności zachodniej; jest to rodzaj argumentu *ad hominem*, którego wymowność posiada dar nawrócenia największych nawet sceptyków. Nie wiemy czy należy wnosić z mowy pana Dizraeli, iż rząd angielski zamierza działać dyplomatycznie przy Porcie, w celu czuwania nad interesami swoich poddanych, i nie wiemy w jakiej formie wystąpią takie starania. W istocie, zdaje się, że umyślnie dla Turcji wynaleziono znany aforyzm: ażeby mieć finanse w dobrym stanie, trzeba posiadać dobrą politykę. Solidarność taka jest nawet bezwzględną w tym kraju. Porta ma tylko jeden sposób powiększenia swoich dochodów, to jest powinna wypełnić swoje zobowiązania takie, których nie pogwałciła otwarcie, czyli powinna zregulować z gruntu zupełnie swoję administrację i swój system fiskalny. Na ten więc punkt powinny skierować się usiłowania tych, którzy zamierzają naprawić jej błędy finansowe.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 13 listopada.* Zgromadzenie Narodowe postanowiło na dzisiejszem posiedzeniu, 350 głosami przeciw 316, że uchwalone obecnie prawo wyborcze nie będzie zastosowane do kolonij; reprezentacja tych ostatnich w Zgromadzeniu Narodowem określoną zostanie osobnem prawem.

W dalszym ciągu posiedzenia odrzucona została poprawka żądająca obowiązkowego dania głosu przy wyborach. Następnie Zgromadzenie postanowiło przystąpić do trzeciego odczytu prawa wyborczego.—Rząd postanowił zgodnie z komisją, że rozprawy nad poprawką Bethmont'a, w przedmiocie wybieralności oficerów armji terytorjalnej, toczyć się będą dopiero przy trzecim odczycie prawa wyborczego. Podług *Ajencji Havas*, liczni deputowani zamierzają, po głosowaniu nad prawem wyborczem, ograniczyć ile możności rozprawy.

* *Paryż, 14 listopada.* W sferach parlamentarnych powiadają, że na jutrzejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego postawioną będzie kwestja odroczenia rozpraw nad prawem municypalnem, a to na wniosek grupy Lavergne'a. Rząd poprze ten wniosek dla zatrzym-nia przy sobie prawa nominowania merów. Powiadają, że rozprawy w tym względzie zabiorą jedno tylko posiedzenie i że Zgromadzenie Narodowe oświadczy się za odroczeniem narad nad prawem municypalnem. W kwestji zamianowania przez Zgromadzenie Narodowe 75 senatorów, lewica stara się o poparcie ze strony krańcowej prawej i przyrzekła tej ostatniej, że w takim razie przeprowadzi wybór 25 senatorów z łona tejże krańcowej prawej. Podług zaproponowanego kompromisu, zarówno lewica, jak i krańcowa prawa wyłączą całkiem orleanistów i bonapartystów przy wyborze 75 senatorów, których ma zamianować Zgromadzenie Narodowe.

* *Rzym, 13 listopada.* Z powodu mającego nastąpić wyniesienia poselstwa włoskiego w Berlinie do stopnia ambasady, włączona została do budżetu ministerstwa spraw zagranicznych suma dodatkowa 60,000 lirów.—Wydany został dziś wyrok w procesie kryminalnym przeciwko mordercom Rafeala Sonzogno, redaktora naczelnego gazety *Capitale.* Oskarżeni Józef Luciani, Pius Frezza, Michał Armati, Kornel Farina i Ludwik Morelli skazani zostali na dożywotnie ciężkie roboty. Szósty oskarżony, Scarpettti, został uniewinniony.

* *San-Sebastian, 13 listopada.* Karliści skierowali wczoraj znowu ogień gwałtowny na Renterję; szpital wojskowy został spalony.

* *Ateny, 13 listopada.* Izba deputowanych przyjęła dziś wniosek postawienia w stanie oskarżenia całego gabinetu Bulgaris'a z powodu pogwałcenia konstytucji. Oprócz tego, byli ministrowie: spraw zagranicznych Delyanis i skarbu Nikolopulos, oskarżeni zostali z powodu zamianowania posłów przed uchwaleniem potrzebnych na to rubryk budżetu, tudzież zawarcia z Drem Schliemannem umowy w przedmiocie wykopalisk.

* *Londyn, 14 listopada.* Podług otrzymanych tu wiadomości z Penang, rezydencja angielska w Perak'u otrzymała 300 ludzi załogi, którą wspierają łodzie kanonjerskie „Thistle" i „Fly." Sułtan Abdallah okazuje anglikom sympatje. Panuje przekonanie, że zamordowanie Birch'a nastąpiło bez powziętego naprzód zamiaru. Malajczycy czynią przygotowania do obrony. Władze angielskie szykują się do działań wojennych przeciw nim.

* *Puna, 13 listopada.* Książę Walji przyjechał tu. Nie powzięto jeszcze decyzji stanowczej co do dalszej podróży księcia, otrzymano bowiem wiadomości niepokojące o wybuchu holery w południowej części terytorjum Maharatów, należącego do prezydencji Madras. Książę przeto, idąc za radą lekarzy, nie zwiedzi tych okolic. Nie wiadomo jeszcze, czy książę pojedzie do Madras.

* Donosiliśmy w właściwym czasie o zaszłym niedawno w Paryżu **zgonie** Karola **Wheatstone'a**, znakomitego fizyka angielskiego. Niektórzy uczeni angielscy nazywają go wynalazcą telegrafu. W rzeczy samej atoli, Wheatstone oddał znakomitą przysługę przez wydoskonalenie tego wynalazku, za który chwała należy się bezsprzecznie Schillingowi. Przyrząd sygnałowy przy telegrafie, który tak wielkie oddał usługi światu cywilizowanemu, jest w istocie pomysłu zmarłego. Prócz tego wiele innych ulepszeń zawdzięcza telegraf Wheatstone'owi, najbardziej jednak sławnym uczynił jego imię wynalazek stereoskopu. Wheatstone urodził się w 1802 r. w Glocester i do końca życia był profesorem fizyki w Londynie.

—

* Do gazety *Morning Post* piszą, że **kapitan Hundersen**, który wrócił do Norwegji z swej podróży ku biegunowi północnemu, **uskutecznił** tam nader szacowne pod względem jeograficznem **odkrycie**. Wiadomo, iż holender Barten przepędził zimę 1596 — 1597 roku w niewielkim porcie na północno-zachodnim brzegu Nowej Ziemli. Kapitan Hundersen znalazł tam dobrze przechowany dziennik tego żeglarza, odnoszący się do epoki jego pierwszej wyprawy, od 1-go czerwca do 29 sierpnia 1580 roku.

—

* **Z przeszłości pani Mac-Mahon.** W zimie roku 1838 w seminarjum żeńskiem w Limoges wybuchł pożar, który wnet ogarnął cały budynek. Nagle rozległ się okrzyk przerażenia, przypomniano sobie bowiem, że w objętych ogniem pokojach została mała dziewczynka. Podczas gdy większa część świadków tej okropnej sceny, Bogu już polecała biedne dziecko, nie widząc sposobu ratowania go, z grona pensjonarek smukła dziewica, otulona tylko nocną jakąś narzutką i z okrzykiem: „Ja ją wyratuję" — przebiła się przez tłum otaczający pogorzelisko i rzuciła się w płomienie. Po upływie minuty, w ciągu której żaden z obecnych szeptem nawet nie zakłócił ciszy strasznego oczekiwania, ujrzano wychylającą się z płomieni białą postać, z przerażonem dzieckiem na ręku. Poświęcenie dokonało tu istotnie cudu; dziewczynka była uratowaną. W kilka dni później król Ludwik Filip przysłał bohaterskiej dziewicy złoty medal, a młody kapitan armji francuzkiej, który był świadkiem jej bohaterskiego czynu, oświadczył się o jej rękę. Tym kapitanem był — dzisiejszy prezydent rzeczypospolitej francuzkiej, a bohaterska pensjonarka z Limoges, nazywa się dziś panią Mac-Mahon, księżną Magenty.

—

* **Las podziemny** odkryto pod łożyskiem Tamizy, nieopodal miejscowości Chewy-Garden-Pier, w pobliżu Londynu, Odkrycie to budzi jak największe zajęcie archeologów angielskich. Las ten przedwiekowy składał się z dębów, olch i wierzb, które aż dotąd zachowały swe własności wegetabiliczne. Z rozmaitych oznak wnosić można, że las ten należy do epoki renifera w południowej Anglji.

—

* **Powozy parowe.** Na ostatniem posiedzeniu francuzkiej akademji nauk, p. Tresca odczytał krótką wiadomość o powozie parowym p. Bollée, konstruktora z Mans, który przed kilkoma dniami odbył pierwszą

swą podróż próbną po Paryżu. P. Bollée zbudował ten powóz parowy dla odbywania wycieczek jakby w kabrjolecie a zarazem do wyjazdu na polowanie lub do przewożenia transportu.

Powóz ten odbył jednym ciągiem 18 godzin drogi, przybył z Mans, przejechał przez Paryż i wrócił tak jak przyszedł. Funkcjonuje on przy pełnym biegu z prędkością 25 kilometrów na godzinę, a przy pochyłościach z szybkością 15 kilometrów.

Ciężar całkowity takiego powozu naładowanego wynosi 8,800 kilogramów, 4,000 kilogramów woda i węgiel, 4,800 kilogr. powóz i 12 podróżnych. Koła poruszające dźwigają 3,500 kilogramów, a koła tylne 5,300 kilogramów.

Machina poruszająca jest o czterech cylindrach, z których każdy ma ramię specjalne. Tym sposobem koła są zupełnie od siebie niezawisłe. Kocioł jest systemu Field'a.

Przód powozu jest urządzony tak, iż cały system może zawracać z łatwością, na szczupłej przestrzeni. Konduktor siedzi na przodzie; nogi ma umieszczone na pedałach, które kierują przeprowadzanie pary; może on dowolnie przyspieszać szybkość lub zwalniać ją; prawa jego ręka spoczywa na rękojeści steru, przy pomocy którego kieruje powozem. Palacz pilnuje kotła i machiny.

Podczas przejazdu w Paryżu, powiada p. Tresca, wsiadłem do tego powozu, i mogliśmy przejechać bez żadnej trudności śród innych powozów, postępować w szeregu, zwiększać szybkość, zwalniać bieg, tak jak się to czyni z koniem. Hałas machiny nieprzestraszał koni, a nawet nie zwracał uwagi osób, które przejeżdżały obok swemi powozami. Można powiedzieć, że nowa machina nie robi zwrotów tak łatwo jak fiakr, ale daleko lepiej aniżeli nasze omnibusy.

Przyjmując za mnożnik oporu na drodze $1/_{500}$, siła poruszająca powinna równać się 13 koniom. Licząc wydatek 30 kilogramów wody na godzinę i konia, okaże się że powóz absorbuje 20 koni. Rzeczywiście jest tu znaczna strata pary. Jest to wada konstrukcji, której będzie można zaradzić. W obecnym stanie, koszt na godzinę 50 kilogr. wynosi prawie 1 fr. 50 c.

---

* **Sztuka chodzenia.** Pod tym tytułem *Globe* poświęca długi artykuł studjom porównawczym o chodzie, z którego zaczerpujemy co następuje:

Oddawna już fizjologowie zajęli się oznaczeniem średniej chodu ludzkiego. Jedni utrzymywali, że krok normalny wynosi najmniej 3 mile (4 kilometry 828) na godzinę; inni że przenosi 4 ($6^1/_2$ kilometrów). Jest to różnica 30 pCt. pomiędzy dwoma określeniami. Gdyby czyniono nowe, prawdopodobnie takżeby się nie zgadzały.

W Anglji, równie jak i gdzieindziej, mogą się znajdować ludzie, którzy krokiem gimnastycznym przebiegają 7 mil (11 kilometrów 25) w godzinę. Obok nich wiele osób, tak mężczyzn jak kobiet, cieszących się zresztą najlepszem zdrowiem, nie mogą robić więcej jak 3 mil na godzinę; wielu mieszkańców Londynu, kiedy odbywają kurs, robią go krokiem pięć mil na godzinę (około 8 kilometrów), ale nie chodzą przez godzinę. Wszystkie te chody dowodzą, że pod względem szybkości istnieje wielka różnica pomiędzy osobami. Sądzimy, że średnio francuz robi z łatwością 6 kilometrów na godzinę; ale jest niezaprzeczonem, i doświadczenie to stwierdza, że jeśli ten sam francuz ma przebiedz 1 myriametr, regulować będzie swój krok w stosunku tylko 5 kilometrów na godzinę.

Krok i chód zmieniają się także stosownie do profesji czyli zatrudnienia: żokej i nurek nie chodzą jednakowo, podobnie jak marynarz i rolnik, woźnica nie chodzi tak jak krawiec. Narodowość wywiera także swój wpływ: Francuz nie chodzi tak jak anglik, który różni się od amerykanina, a ten znów od hiszpana.

Uczą się sztuki tańca, i sztuki biegania, ale nie uczą się sztuki chodzenia. Nie jest ona do nauczenia, ale jest wrodzoną. Francuz, nawet z klas niższych, ma sposób chodzenia, który się podoba cudzoziemcowi; jest to krok żywy i wesoły, w którym odbija się żywość umysłu tej rasy. Co więcej, francuz, a szczególniej francuzka, nietylko zwracają uwagę na sposób, jakim chodzą, ale i na postawę, jaką przybierają chodząc.

WYKAZ BIBLIOGRAFICZNY

książek nowo wydanych a rozpatrzonych przez Warszawski Komitet Cenzury, od dnia 31 sierpnia (12 września) do 27 września (9 października) 1875 roku.

I. W Warszawie.

W języku ruskim:

Алфавитная справочная книга для гминнаго, городскаго, уѣзднаго и губернскаго управленій въ губерніяхъ Царства Польскаго. Составилъ и издалъ **М. Фелькнеръ**, правитель канцеляріи варшавскаго губернатора. Томъ I. Выпускъ III. (Благотвор. завед. и Общества—вводъ во владѣніе). Въ типографіи Ивана Яворскаго.

Движеніе поѣздовъ на варшавско-вѣнской и варшавско-бромбергской желѣзныхъ дорогахъ, съ 3 (15) октября 1875 года. Въ типографіи С. Левенталя.

Циркуляръ по Варшавскому Учебному Округу. Августъ, № 8 и сентябрь, № 9, 1875 г. Въ типографіи Варшавскаго Учебнаго Округа.

Санитарная служба. Руководство для нижнихъ чиновъ, составилъ младшій врачъ **К. Г. Штейнбергъ 1-й.** (Изданіе второе, дополненное). Въ типографіи Управленія Варшавскаго Жандармскаго Округа.

„Варшавскія Университетскія Извѣстія". № 4. 1875 г. Въ типографіи Варшавскаго Учебнаго Округа.

Календарь даровой на 1876 годъ, изъ варшавскаго магазина Э. А. Ковальскаго въ Казани. Въ типографіи Буржинскаго.

Отчетъ управленія варшавско-вѣнской желѣзной дороги за 1874 годъ. Въ типографіи С. Левенталя.

Отчетъ управленія варшавско-бромбергской желѣзной дороги за 1874 годъ. Въ типографіи С. Левенталя.

Отчетъ правленія акціонернаго Общества сахарнаго и рафинаднаго завода „Леоновъ", за фабричный годъ съ 19 іюня (1 іюля) 1874 года, по 19 іюня (1 іюля) 1875 года. Въ типографіи А. Гинса.

Доисторическое время въ Царствѣ Польскомъ. Археологическій очеркъ. Рѣчь произнесенная экстраординарнымъ профессоромъ **А. Павинскимъ**, на торжественномъ актѣ Императорскаго варшавскаго университета 30 августа 1875 года. Въ типографіи Варшавскаго Учебнаго Округа.

Труды ботанической лабораторіи Императорскаго варшавскаго университета, изданы **А. Фишеромъ фонъ Вальдгеймомъ.** Выпускъ I, съ планомъ и фотографіей. Въ типографіи Варшавскаго Учебнаго Округа.

Тетрадь для чистописанія, составилъ **Е. Лыпачевскій.** 1-е Изданіе, типографія и собственность сыновей С. Оргельбранда.

W języku polskim:

Przed ślubem, komedja w 5-u aktach, przez **Kazimierza Zalewskiego.** Nakładem i drukiem J. Noskowskiego.

Józefa Ungra kalendarz warszawski popularno-naukowy illustrowany, na rok przestępny 1876. Rok XXXI. Nakładem i drukiem J. Ungra.

Kalendarz toaletowy na rok 1876. Druk Tomaszewskiego.

1876. Rocznik ziemiański, podług najlepszych źródeł zebrany i wydany staraniem redakcji «Tygodnika Rolniczego». Rok III. (Cena kop. 50). W drukarni Jana Jaworskiego.

Kalendarz rolniczy, wydany staraniem Antoniego Strzeleckiego, na rok 1875; (7-my wydawnictwa). Części I i II. W drukarni J. Korzeniewskiego.

Lucjan Biart. Pogadanki braci z siostrami, spisane ku zabawie młodych czytelników. Przełożył Jan Chęciński. Nakładem i drukiem Gebethnera i Wolffa. Druk J. Ungra.

Kalendarz na rok 1876. Kolenda dla gospodyń, przez autorkę 375 obiadów. (Cena kop. 60). Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. W drukarni Karola Kowalewskiego.

Kalendarz domowy i gospodarski, na rok przestępny 1876. Rok 8. Drukiem i nakładem Jana Cotty.

Kalendarz ścienny illustrowany, na rok przestępny 1876. Układ i rysunek **Fran. Tegazo.** W drukarni S. Orgelbranda synów. Cena egzem. kop. 35. Skład główny w księgarni M. Orgelbranda.

Muzeum sztuki europejskiej. Galerje włoskie. Tom 1, zeszyt XI. Nakładem Michała Glücksberga. Druk S. Orgelbranda synów.

Sprawozdanie zarządu Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru i rafinerji «Józefów», za rok fabryczny od 19 czerwca (1 lipca) 1874 roku 19 czerwca (1 lipca) 1875 r. Druk Aleksandra Ginsa.

Sprawozdanie zarządu drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej za rok 1874. Druk S. Lewentala.

Sprawozdanie zarządu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej za rok 1874. Druk S. Lewentala.

Ustawa Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich. W drukarni Jana Cotty.

Towarzystwo ubezpieczeń od ognia «Jakor». Ogólne warunki ubezpieczeń od ognia. W drukarni S. Orgelbranda synów.

Kilka szeregów goniometrycznych jako dodatek do trygonometrji. Napisał **G. Dobiński.** Nakładem autora. Druk Wiślickiego.

Kalendarzyk notatkowy na rok przestępny 1876. Nakład księgarni L. Szyllera. Druk J. Burzyńskiego.

Najnowszy elementarz języka polskiego. Nakładem i drukiem Ch. Keltera.

Z dziennika psychologa. Wrażenia, uwagi i spostrzeżenia w ciągu dziesięciu lat spisane przez **Juljana Ochorowicza.** Nakładem i drukiem Wł. Dębskiego.

W Ameryce. Powieść na tle życia społecznego w Stanach Zjednoczonych, przez **Krystynę Narbuttównę.** Nakładem Gebethnera i Wolffa. W drukarni Jana Jaworskiego.

Wołynit, przez **Gotfreda Ossowskiego.** Druk A. Pajewskiego.

Kalendarz ludowy Józefa Grajnerta na rok 1876. Rok 7. Cena kop. 15. W drukarni J. Korzeniewskiego.

Małe kobietki. Powieść dla dziewcząt, przez autorkę «Dobrych żon» etc., przekład Zofji Grabowskiej. Druk Józefa Sikorskiego. Nakładem tłómacza.

Kalendarzyk prezentowy na rok 1876 ze składu papieru i galanterji W. Szuwalskiego. Druk Burzyńksiego.

Przyczynek do studjów nad podaniem o Twardowskim. Napisał **Ernest Swieżawski.** (Wydanie redakcji «Bibljoteki Warszawskiej»). Druk J. Bergera.

Sprawozdanie z posiedzeń Towarzystwa lekarzy lubelskich. Posiedzenie z dnia 4 sierpnia r. b. Druk J. Jaworskiego.

C. J. Mittermajer. O karze śmierci podług wyników badań naukowych, postępu prawodawstwa i doświadczenia, przełożyli z upoważnienia syna autora S. i K., studenci prawa. Nakładem księgarni Celsa Lewickiego. W drukarni K. Kowalewskiego.

Dogmaty katolickie, ich wykład, dowody i obrona przeciwko zarzutom niedowiarstwa, napisał ksiądz **N. J. Laforet,** kanonik honorowy katedry namurskiej (w Belgji), doktór teologji, b. professor filozofji na uniwersytecie katolickim w Lowanium (w Louvain), ostatecznie rektor tegoż uniwersytetu. Z drugiego wydania, przejrzanego i poprawionego, przełożył z francuzkiego ksiądz Juljan Ołdakowski, kandydat teologji. Tom 4. W drukarni J. Korzeniewskiego.

Katalog książek polskich, wydanych od 1860 do końca 1874 roku, a do nabycia w księgarni i składzie nut Gebethnera i Wolffa w Warszawie. Wydanie i nakład spółki księgarzy. Cena kop. 40. W drukarni S. Orgelbranda synów.

Nowenna na cześć Niepokalanego Poczęcia N. Marji P. Druk Czerwińskirgo i S-ki.

J. Noskowskiego. Kalendarz domowy dla wsi i miasta na rok przestępny 1876. Nakładem i drukiem wydawcy. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.

Historja święta Starego i Nowego Testamentu, ułożył ks. **M. Gorzelański.** Skład Główny w księgarni G. Sennewalda. Cena rs. 1. Druk J. Bergera.

Ustawa zostającego pod protekcją Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, Domu przytułku i wykształcenia rzemieślniczego dla ubogich dzieci w S.-Petersburgu. W drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Dzieła dramatyczne **Williama Shakespeare** (Szekspira). Wydanie illustrowane, ozdobione 545 drzeworytami rysunku H. C. Selousa, przekład St. Koźmiana, J. Paszkowskiego i S. Ulricha, z dodaniem życiorysu poety i objaśnień pod redakcją J. I. Kraszewskiego. Zeszyty: 11, 12, 13, 14 i 15. Nakład spółki wydawniczej księgarzy. W drukarni S. Orgelbranda synów.

W języku niemieckim:

Neuer Kalischer Hauskalender für das Jahr 1876. Druck und Werlag von Johann Cotty.

Deutscher Warschauer Haus-Kalender für das Jahr 1876. 21 Jahrgang. Haupt Niederlage bei Michael Glücksberg. Druck von Orgelbrand Söhne.

Bericht über die Verwaltung der Warschau-Bromberger Eisenbahn, für das Jahr 1874. Gedruckt bei S. Löwenthal.

Bericht über die Verwaltung der Warschau-Wiener Eisenbahn, für das Jahr 1874. Gedruckt bei S. Löwenthal.

Lese und Sprachbuch nebst einer kurzen Anweisung im Rechnen, von **J. C. Maron.** 12 Auflage. Verlag von F. Hössick. Druck von A. Gins.

W języku łacińskim:

Rubricella divini officii pro anno domini 1876 ad usum Fratrum Minorum S. P. Francisci Reformatorum distinctorum titulo seu patronatu assumptae in caelos beattissimae Virginis Mariae, auctoritate competenti edita. Typis Czerwiński et Comp.

W języku hebrajskim:

Chumesz. Część I, II, III, IV, V. Druk N. S. Zysberga.

Sefer Pnej Jehoszua, t. j. Twarz Jehoszua. Część IV i V. Druk S. Orgelbranda synów.

Nidche Izrail, albo Hoanusym bisford, czyli Żydzi w Hiszpanji. Tłomaczył z niemieckiego A. Rakowski. Druk J Goldmana.

II. W St.-Petersburgu.

W języku polskim:

Cechy trzydziestu ważniejszych homeopatycznych lekarstw, dla ułatwienia użycia onych w chorobach, przez Dra medycyny **K. Millera.** Przekład z niemieckiego; wydanie T. Flemminga. Druk F. S. Suszczyńskiego.

III. W Lipsku.

W języku ruskim:

Басни **Лессинга** въ русскомъ переводѣ съ нѣмецкимъ подлинникомъ. Пособіе при изученіи нѣмецкаго языка, принятое Министерствомъ Народнаго Просвѣщенія, для гимназій мужскихъ и женскихъ, и для реальныхъ училищъ. Изданіе книгопродавца Ф Гезика. Въ типографіи Бара и Германа.

IV. W Radomiu.

W języku ruskim:

Памятная книжка радомской губерніи на 1875 годъ. Въ типографіи И. Тржебинскаго.

V. W Lublinie.

W języku ruskim:

Отчетъ люблинскаго губернскаго Совѣта общественнаго призрѣнія за 1874 годъ. Въ губернской типографіи.

Уставъ частной конторы посыльныхъ въ г. Люблинѣ. Въ губернской типографіи.

W języku polskim:

Roczne posiedzenie Towarzystwa lekarzy gubernji lubelskiej 5 lipca 1875 r. Rok pierwszy. W drukarni Rządu Gubernialnego.

W języku łacińskim:

Catalogus universi cleri saecularis et regularis dioecesis Lublinensis pro anno domini 1875. Typis Ladislai Kossakowski.

W języku hebrajskim:

Seder Selichot, t. j. Modlitwy na odpuszczenie grzechów. Druk J. Cherszenchorna i M. Sznajdermessera.

VI. W Kaliszu.

W języku polskim:

Noworocznik kaliski na rok przestępny 1876. Wydany pod kierunkiem E. Idzikowskiego i A. J. Parczewskiego. Rok drugi. Nakładem księgarni Jakóba Fingerhuta. Cena 35 kop. Druk Wil. Hindemita.

VII. Płocku.

W języku polskim:

Przyjaciel, kalendarz na rok 1876, ułożył Antoni Porębski, redaktor «Tygodnia». Nakładem Leonarda Chodźki. Druk F. Bełchatowskiego.

VIII. W Częstochowie.

W języku polskim:

Kalendarz obrazkowy na rok 1876. Pamiątka z Częstochowy. Rok 3. Ułożony przez Bronisława Grabowskiego. Część kalendarzową ułożył X. X. Nakładem i drukiem W. Kohn i Oderfeld.

IX. W Józefowie Ordynackim.

W języku hebrajskim:

Machzor. Część I i II. Druk B. Zetzera.

Kinot. Druk B. Zetzera.

Kinot z tłomaczeniem niemiecko-żydowskim. Druk B. Zetzera.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 5 (17) listopada

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 4 (16) Listopada 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
7	751.3	+ 2.1	100	poł.-zachodni.
1	752.7	+ 3.8	70	zachodni.
9	756.2	— 0.5	73	zachodni

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, tragedja w 5 aktach (10-u obrazach), **Romeo i Julja.**—Początek o godzinie $7^1/_2$.— *Jutro*, we czwartek, balet **Bogini Walhalli.** — *Wczoraj*, było osób 204.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we czwartek, dramat **Niewinni.** — Początek o godzinie $7^1/_2$. — *Wczoraj*, było osób 387.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś*, we środę, **1-szy Koncert** orkiestry warszawskiej złożony przeważnie **z walców** pod dyrekcją Ad. Sonnenfelda.—Początek o godzinie 4 i pół. —Cena wejścia kop. 25.

CYRK LEONARDA (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie.**—Towarzystwo składa się z pierwszorzędnych artystów i komików. — Tresura koni jak najlepsza. —Kostjumy i inne przybory eleganckie.—Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza P. Stamma. — Cena miejsc: Loża na 4-ry osoby rs. 6 i kop. 20 na ubogich; loża na 6 osób rs. 9 i kop. 30 na ubogich; miejsce numerowane w trybunie rs. 1 i kop. 5 na ubogich; parquet rs. 1 i kop. 5 na ubogich; I-e miejsce kop. 60; II-e miejsce kop. 40; III-e miejsce kop. 20.—Kasa otwarta od godziny 11 z rana do 1 z południa i od 3-ej do końca przedstawienia.—Otwarcie cyrku o godzinie $6^1/_2$. — Początek o godzinie $7^1/_2$ wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wieczór muzykalno-wokalny** pierwszorzędnych **śpiewaczek niemieckich** z Wiednia. — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.— Wejście bezpłatne.

* W dniu 4 (16) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 44, wyzdrowiało 38, umarło 5, pozostało 1628 (mężczyzn 761, kobiet 867), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 105, kobiet 107.

Przyjechali: — Jenerał-majorowie: *Raden*, z Brześcia, *Saraczyński*, z Radomia.

Wyjechali:—Tajny radca, senator *Remer*, do St. Petersburga;—jenerał-major *Mawros*, do Wiednia.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we wtorki i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, w piątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter*

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do $11^1/_2$ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pocztowy o godzinie 10 minut 23 rano.

Pociąg pasażerski o godz. 9 min. 38 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 8 min. 23 wieczorem o godz. 3 min. 53 rano.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski z powozami klasy 1 i 2, oraz z powozami klasy 3 dla osób jadących w bezpośredniej komunikacji na drogi żelazne moskiewsko-brzeską i kijowsko-brzeską, o godz. 3 min. 20 po południu.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 10 min. 39 rano.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 12 min. 58 po południu; o godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 6 min. 30 po południu.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 5 (17) Listopada 1875 roku.

Weksle.	Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono Rs.	Płacono k.
Berlin za 2 dn. . . . dł. ter. 300 R. M.	113	$2^1/_2$	112	$72^1/_2$
„ . . . . . 2 d. „ „	112	80	112	50
Gdańsk, Wrocław, Szczecin i Hamburg . . . . 2 m. „ „	—	—	—	35
„ . . . . . 2 d. „ „	—	—	—	—
Londyn . . . . . 3 m. 1 F. Szter.	7	58	7	56
„ . . . . . kr. ter. . . .	7	58	7	56
Paryż 3/m. p. d. 10 . . . . 300 Fran.	91	20	—	—
„ . . . . . 10 d. „ „	91	$27^1/_2$	90	$97^1/_2$
Wiedeń . . . . . 2 m. 150 Z. W.	99	30	—	—
„ . . . . . 8 d. „ „	100	5	99	60
Petersburg . . . . . 3 m. 100 Rsr.	98	75	98	50
„ . . . . . à Vista „ „	100	1	100	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125 . . .	—	—	137	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100 . . .	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	88	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	75	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	78	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	119	50	118	50
„ małe szt.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fab. Łodzkiej rs. 100	101	50	100	50
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	256	—	254	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125 . . .	—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500	—	—	—	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250	—	—	—	—
„ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
„ „ małe sztuki	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu .	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.	95	95	95	65
„ „ „ małe sztu.	95	95	95	65
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.	—	—	—	—
„ „ „ małe sztu.[1]).	—	—	—	—
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. sz.[2])	93	60	98	30
„ „ „ małe sztu.	93	55	93	25
5% Listy Zastawne miasta Warszawy[3]) . .	92	25	89	95
„ „ „ II Serja .	89	35	89	5
5% Listy Zastawne miasta Łodzi[4]) . . .	81	50	80	50
Listy likwidacyjne za rs. 100[5])	82	10	81	80
„ „ „ małe sztuki . .	82	—	81	70
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .	100	—	99	—
„ „ „ 1861 „ .	—	—	—	—
„ „ „ 1869 „ .	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	—	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100	—	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie . . .	103	25	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. $61^4/_9$.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. $^1/_8$.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k $63^4/_9$.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. $23^{11}/_8$.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. $84^4/_9$

Cena okowity dnia 3 (15) listopada.

(78% z akcyzą 7 kop. od %)

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	$6,42,^6—6,45,^6$	— —
Pojedyncza szynkarska		2,14—2,15.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7102. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci Wojciecha Płonikowskiego wierzyciela sumy rs. 6000 i rygoru, zabezpieczonych w Dz. III i IV wykazu hypotecznego nieruchomości Warszawskiej Nr. 767, otworzył się spadek, do ukończenia którego termin na d. 11 (23) Lutego 1876 r. w kancelarjmojej wyznaczam.

Józef Majewski.

N. D. 5230. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza że na dzień 7 (19) Lutego 1876 r. oznaczony został termin do ukończenia postępowania spadkowego po śmierci.

1. Pauliny z Ozimowskich Czapińskiej jako właścicielki dóbr Bielowice *A* z Okręgu Opoczyńskiego po sprzedaży gruntu morgów 61 prętów 271, pozostałych.

2. Ludwika Łempickiego jako wierzyciela summy rs. 2100 w listach zastawnych spłaconej z dóbr Rudniki Okręgu Opatowskiego do depozytu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z pod Nr. 6 Działu IV i summy rs. 1500, w listach zastawnych zabezpieczonej, na dobrach Bogorji z Okręgu Staszowskiego w Dziale IV pod Nr. 8 wykazu hypotecznego.

3. Marcjanny z Kietlińskich pierwszego ślubu Drzewieckiej drugiego Glińskiej dla której w Dziale II Wykazu hypotecznego dóbr Politów *B* z Okręgu Szydłowieckiego wpisane jest zastrzeżenie co do prawa własności połowy tych dóbr, a w Dziale IV pod Nr. 9 ostrzeżenie co do summy rs. 900 z procentem i kosztami.

Radom dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1875 r.

Paweł Karwadzki.

N. D. 5231. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Z powodu śmierci: 1. Andrzeja Hrabiego Zamojskiego wierzyciela sumy rs. 900 i ostrzeżenia dla procentu od tejże sumy, na dobrach Zgorzałowo z o-gu Ostrołęckiego ubezpieczonych. 2. Aleksandra Swięckiego właściciela dóbr Opatowiec z o-gu Płockiego, otworzyły się postępowania spadkowe do uregulowania których termin na d. 6 (18) Lutego 1876 r. w Kancelarji mojej jest oznaczony.

Płock d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1875 r.

Stanisław Pyrowicz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6935. Zarząd Pałaców Cesarskich w Warszawie.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że należące do tegoż stajnie drewniane, położone przy ulicy Górnej, oraz szopa, również drewniana w Łazienkach, jako stare i niezdatne do użytku, sprzedane będą przez publiczną licytację na ich rozebranie i uprzątnięcie materjału; niemniej, przeznaczone zostały na sprzedaż różne przedmioty wyszłe z użycia, należące do Pałaców i do b. Zamku Królewskiego, jako to: meble, bielizna stołowa i pościelna, galony złote, liberja i t. p. Licytacja rozpocznie się w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. i trwać będzie aż do zupełnego ukończenia wyprzedaży, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych i niedzielnych, od godziny 10 z rana do 2 po południu. Sprzedaż nastąpi najprzód wymienionych zabudowań na miejscu w Łazienkach, w ślad zaś za tem, przedmiotów należących do Pałaców, tamże a do b. Zamku Królewskiego, w tymże Zamku. Pozostanie ona przy tym z licytujących, który zadeklaruje najwyższą cenę i podług niej, należytość pieniężna, natychmiast ma być uiszczoną. Warunki licytacyjne co do sprzedaży wymienionych zabudowań, mogą być przeglądane aż do terminu wyznaczonego do rozpoczęcia licytacji w dniach i godzinach jak wyżej powiedziano w Łazienkach, u Budowniczego przy Pałacach jak również i w Zarządzie Pałacowym w Zamku. Życzącym, tenże Budowniczy dozwoli obejrzenie budowli wystawionych na sprzedaż.

Warszawa d. 25 Paź. (6 Listop.) 1875 r.

Zarządzający Pałacami, p. o. Mistrza Dworu Jego Cesarsko Królewskiej Mości,

Muchanow.

Pomocnik tegoż,

Rzeczywisty Radca Stanu, Kwieciński.

N. D. 6745. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Podaje do wiadomości, że dnia 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu i jednocześnie w Zarządzie Powiatowym Konińskim licytacja głośna, a dnia 17 (29) Listopada r. b. również o godzinie 12 z południa przetarg, na trzechletnią od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. dzierżawę dochodów z dwóch mostów, na rzece Warcie pod m. Koninem, poczynając in plus, do zmniejszonej sumy rubli 3,270 rocznie.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinien przy odpowiedniem podaniu, napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję, wyrównywającą połowie ceny rocznej dzierżawy, a mianowicie: rub. rs. 1,635 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rub. rs. 65.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach procentowych publicznych, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, od godziny 9 z rana do 3 popołudniu, przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji i w Zarządzie Powiatowym Konińskim.

Warszawa d. 14 (26) Października 1875 r.

za Naczelnika Okręgu Inżenier,

Rzeczywisty Radca Stanu L. Wasilewski.

Naczelnik Wydziału, Stępiński.

Naczelnik Stołu, Muszyński.

N. D. 6850. Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 16 (28) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędą cię w biurze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 747 (nowym 6) licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na następujące dostawy dla tegoż Zarządu.

A) W ciągu zimy 1875 r. i całego 1876 r.

1. Drzewa opałowego sosnowego dla bióra Zarządu Gminy Szkółek Religijnych i na rozdział biednym na sumę około rs. 3900, vadium rsr. 390.

B) W ciągu 1876 r.

2. Koni do karawanów dla exportacji ciał zmarłych starozakonnych na sumę około rs. 1000, vadium rs. 100.

3. Przedmiotów i materjałów na potrzebę administracji cmentarzy starozakonnych, w Warszawie i na Pradze przy chowaniu zmarłych, a mianowicie: płótna, muślinu merynosu, desek i skrzyń z bali na sumę około rsr. 1500, vadium 150.

4. Materjałów na odzież dla biednych na sumę około rs. 1400, wadium rs. 140,

5. Węgli i świec dla bióra Zarządu Gminy i Cmentarzy na sumę około rsr. 500 wadium rs. 50.

6. Materjałów piśmiennych dla bióra Zarządu Gminy na sumę około rsr. 250 wadium rs. 25.

Warunki do licytacji mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem świąt wyznania Mojżeszowego i dni galowych w biórze Zarządu gminy.

Mający chęć podjęcia się której kolwiek z tych dostaw, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy przed godziną 12 w południe, deklaracje opieczętowaną, napisaną podług niżej zamieszczonego wzoru bez poprawek i przekreśleń z oznaczeniem żądanych cen w okrągłych cyfrach, bez ułamków mniejszych jak $1/2$ kop.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane przyjęte nie będą.

WZOR do DEKLARACJI

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z d. . . . . podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się podjąć dostawy N N dla tegoż Zarządu (na dostawę drzewa należy pisać: w przeciągu czasu od 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. po koniec 1876 r., na inne zaś dostawy, w ciągu 1876 r. za cenę (wypisać literami, na dostawę ad 2 i 6 należy wypisać jaki się odstępuje procent od practium licyti) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium w sumie rs. . . . i na koszta ogłoszenia licytacji rs. . . przy niniejszym składam w razie zaś nieutrzymania się przy licytacji kwotę te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem w N. N. dnia miesiąca 1875 r.

(podpisać imie i nazwisko).

Warszawa d. 19 (31) Października 1875 r.

za Prezydującego,

Członek Zarządu Gminy Jakób Käwenberg.

Sekretarz J. L. Grosglik.

N. D. 7109. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Konstancji z Tyszków Trzaska, po Szymonie Trzaska pozostałej wdowy z własnych funduszów utrzymującej się, w mieście powiatowem Rawie, gubernji Petrokowskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod № 310/11 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sum: rs. 225, rs. 600, rs. 600 i rs. 1,725, z większej sumy rs. 2,355 pochodzącej, czyli ogólnej sumy rs. 3,150 i kosztów od Michaliny-Tekli-Barbary-Brygidy 4-ch imion z Strzeszewskich Słupeckiej, Ignacego Słupeckiego emeryta żony, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża działającej, czyli obojga małżonków Słupeckich, właścicieli dóbr ziemskich Niwna, w okręgu i powiecie Rawskim, gubernji Petrokowskiej położonych, zaś w Warszawie pod № 759 zamieszkałych, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 18 (30) Grudnia 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały,

D O B R A Z I E M S K I E

NIWNA, z przyległościami, w parafji Kurzeszyn, gminie Wałowice, w okręgu i powiecie Rawskim, gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Rawie położone, prawem własności do Michaliny-Tekli-Barbary-Brygidy 4-ch imion i Ignacego małżonków Słupeckich należące i w ich posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 13, mórg 18 miary nowopolskiej czyli dziesiatyn około 204 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa w węgieł, gontami kryty o jednym kominie murowanym.
2. Kloka z drzewa gontami kryta.
3. Kurniki i chlewy z drzewa w węgieł gontami kryte.
4. Stajnia i wozownia z drzewa w węgieł na podmurowaniu z kamienia polnego, słomą kryta.
5. Chlew z drzewa w słupy, słomą kryty.
6. Obora z drzewa w węgieł na podmurowaniu z kamienia polnego słomą kryta.
7. Obora z drzewa w węgieł słomą kryta i parkan z bramą do wjazdu.
8. Wołownia z drzewa w węgieł, słomą kryta.
9. Spichrz z drzewa w węgieł na podmurowaniu z kamieni polnych, słomą kryty z wystawką drewnianą gontami kryty.
10. Stodoła ze spichrzem z drzewa w węgieł i słupy, słomą kryta.
11. Stodoła z drzewa w węgieł i słupy na podmurowaniu z kamieni polnych słomą kryta.
12. Stodoła z drzewa w węgieł i słupy na podmurowaniu z kamieni polnych słomą kryta; w tej stodole mieści się młocarnia i sieczkarnia fabryki Ewansa.
13. Kierat z drzewa bez nakrycia.
14. Drwalnia z drzewa deskami obita, gontami kryta.
15. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem, kublem i korytem.
16. Piwnica murowana z kamieni polnych, gontami kryta.
17. Ogród owocowy i warzywny w którym drzewa różnego gatunku owocowych kilkadziesiąt, oraz są drzewa dzikie, krzewy różne i jeden ul z pszczołami drewniany. Ogród ten ogrodzony w części żerdziami, w części parkanem i w części drzewem dzikim.

Przed dworem jest ogródek kwiatowy sztachetami drewnianemi ogrodzony.

18. Dziedziniec ogrodzony żerdziami z bramą wjazdową.
19. Dwa ogrody warzywne.

Ogrodzenia są w części z żerdzi i chrustu tak około ogrodów jak i zabudowań.

20. Czworaki z drzewa w słupy, słomą kryte, o jednym kominie murowanym.
21. Chlewki z drzewa w słupy słomą kryte.
22. Chałupa z drzewa w węgieł słomą kryta o jednym kominie murowanym z której jedna stancja do dworu należy.
23. Chlewek z drzewa w słupy słomą kryty.
24. Karczma z zajazdem przy szosse z drzewa w słupy i w węgieł, częścią słomą kryta o jednym kominie murowanym.
25. Stodoła z drzewa w słupy, słomą kryta.

Sadzawka niezarybiona.

Ignały Stanisławski płaci rocznie z propinacji rs. 120.

Inwentarz żywy i martwy na gruncie znajdujący się, akt zajęcia obejmuje.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 310/11 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Stankiewiczowi, Wójtowi gminy Wałowice, we wsi Wałowicach, powiecie i okręgu Rawskim, gubernji Petrokowskiej zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne w obecności Pisarza gminy tej Alexandra Kemfi.

2. W. Janowi Jankowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie, w temże mieście urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

Obudwom d. 4 (16) Stycznia 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr, d. 8 (20) Stycznia 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 12 (24) Marca 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale Cywilnym tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1875 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1875 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w d. 12 (24) Marca, 26 Marca (7 Kwietnia), 9 (21) Kwietnia 1875 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Niwna z przyległościami w okręgu i powiecie Radomskim położonych, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 9 (21) Kwietnia 1875 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 1 (13) Maja 1875 r. godzinę 10 z rana. W terminie tym dobra Niwna z przyległościami przygotowawczo przysądzone zostały Izydorowi Karśnickiemu Patronowi za summę rsr. 5,000 i Trybunał wyrokiem w d. 1 (13) Maja 1875 r. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr Niwna na d. 25 Czerwca (7 Lipca) t. r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Z powodu zaszłych sporów termin ten odbytym być nie mógł, lecz gdy spory ostatecznie wyrokiem IX Departamentu Rządzącego Senatu w d. 21 Października (3 Listopada) r. b. zapadłym oddalone zostały, Trybunał wyrokiem z illacji w d. 24 Października (5 Listopada) r. b. zapadłym termin nowy do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr Niwna z przyległościami na d. 9 (21) Grudnia 1875 r. godzinę 10 z rana oznaczył. Który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziale I przy ulicy Długiej pod N. 549. Licytacja zacznie się od summy $2/3$ części szacunku taxą biegłych wykrytej wymienionego czyli od sumy rs. 14,124 kop. $82/3$. Vadium ma być złożone w sumie rs 1,500.

Warszawa d. 29 Paźdz. (10 List.) 1875 r.

Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 7104. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Zuzanny Kozłowskiej panny pełnoletniej w Warszawie w domu pod Nr. 934 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Jana Szymanowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 510 procentu od d. 1 Lutego n. s. 1874 r., i kosztów od Marji z Łukowskich Gulman rozseperowanej z Edwardem Gulman małżonki obywatelki, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod N-em 1457 przy ulicy Śliskiej położonej, zaś pod Nr. 7 przy ulicy Mylnej zamieszkałej, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 4 (16) Czerwca 1875 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

Nieruchomość

w Warszawie pod Nr. 1457 hypotecznym a pod Nr. 22 nowym policyjnym, przy ulicy Śliskiej na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 kop. 30, w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym i administracyjnym VIII, a obecnie w cyrkule Jerozolimskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, prawem własności do Marji z Łukowskich Edwarda Gulman rozseperowanej małżonki należąca, i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 2388 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy o parterze z facjatkami z drzewa blachą żelazną kryty 3 kominy murowane mający.
2. Komórka z drzewa deskami kryta.
3. Komórka z drzewa deskami kryta.
4. Komórka z drzewa deskami kryta.
5. Kloaki dołowe z drzewa deskami kryte.
6. Oficyna murowana z cegły i gruzów o parterze i jednym piętrze, cztery kominy murowane mająca.

Dach tekturą smołowcową kryty.

7. Podwórze w części brukowane.
8. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą.
9. Dwie skrzynie sosnowe jedna do wapna, druga do gliny.
10. Parkan z desek.

W Nieruchomości tej jest 22 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Jana Szymanowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 463/4 urzędującemu, na ręce Władysława Różyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 18 (30) Czerwca 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej Nieruchomości w Warszawie, d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I-m dnia 3 (15) Września 1875 r. o godzinie 10 rano.

Sprzedażą kierować będzie Jan Szymanowski Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 3 (15) Lipca) 1875 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 3 (15) Lipca) 1875 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 3 (15), 17 (29) Września i 1 (13) Października 1875 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1457 hyp. a pod Nr. 22 nowym pol. położoej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 1 (13) Października 1875 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 23 Października (4 Listopada) 1875 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rubli srebrem 1000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 8 (20) Października 1875 r.

R. Linowski.

W terminie powyższym nieruchomość w Warszawie pod № 1457 hypotecznym, a pod № 22 nowym policyjnym położona przysądzoną została przygotowawczo Janowi Szymanowskiemu Patronowi za sumę rs. 1000 i Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże dniu 23 Października (4 Listopada) 1875 r., zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 8 (20) Grudnia 1875 r., godzinę 10 rano wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod № 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od $2/3$ części szacunku taksą biegłych wynaleźć się mającego, a vadium w sumie rs. 1000 złożone być winno.

Warszawa d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1875 r.

R. Linowski.

N. D. 7110. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Zygmunta Kempner, kupca, w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego folwarku Grabieniec z dóbr głównych Obrzębni w okręgu Wartskim położonych, powstałego, u Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu, w temże mieście zamieszkałego, obrane mającego, od którego tenże Patron stawać i subhastację popierać będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 600 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1871 r. protokółem Franciszka Roweckiego Komornika z dnia 15 (27) Października 1875 r. zajęty i opisanym został na sprzedaż z inwentarzami:

Folwark Grabieniec

z dóbr Obrzębin odłączony, jedną księgę hypoteczną z temiż dobrami mający, własność Emilji Justyny dwóch imion z Grabskich Józefa Stanisławskiego żony, tamże zamieszkałej stanowiący i w ich posiadaniu zostający, w gminie Piętno, powiecie Tureckim, gubernji Kaliskiej, okręgu Wartskim położony, do parafji miasta Turek należący. Graniczy na wschód z dobrami Obrzębin, na południe z dobrami Słodkowem, na zachód z folwarkiem Cecylianów, a na północ z folwarkiem Konstantynów; odległy jest od miasta Warty wiorst 35, od miasta Turku wiorst 4, od Kalisza wiorst 42, od osady Dobry 16, a od Stawiszyna 22. W folwarku tym są zabudowania: dwór zajmowany przez właścicieli, dom dla ludzi dworskich, obory, owczarnia, stodoła o 2 klepiskach, studnia, wszystko drzewiane, ogród owocowy i warzywny, za ogrodem dwa stawki. Grunta należą do klasy II, III i IV, a rozległość całego folwarku wynosi włók 7 czyli mórg 210. Podatki rocznie czynią rs. 101 kop. 54, zaś zaległości wynoszą rs. 72 kop. 15.

Obszerniejszy opis zajętego folwarku znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Zgleczewskiego Patrona i w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu, gdzie również zbiór objaśnień i warunków przejrzanym być może.

Akt zajęcia doręczony w kopjach: Wójtowi gminy Piętno Adolfowi Schner dnia 17 (29) Października 1875 r. i Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Henrych dnia 23 Października (4 Listopada) t. r. obu do rąk własnych wniesiony do księgi dóbr Obrzębin w której i folwark Grabieniec czyli część 1-a tych dóbr jest na Stanisławską uregulowany dnia 27 Października (8 Listopada) 1875 r., a do księgi zaregestrowań przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej dnia 3 (15) Listopada t. r.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Józefina.

Pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży odbędzie się dnia 10 (22) Grudnia 1875 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 3 (15) Listopada 1875 r.

Skoczyński.

N. D. 7105.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 31 Października (12 Listopada) 1874 r. zapadłym między:

1. Bogumiłem-Edwardem Scharleman obywatelem w imieniu własnem oraz jako ojcem i opiekunem głównym nieletnich: a) Anny Amalji, b) Wilchelma-Edwarda, c) Juljanny Matyldy, d) Marji Krystyny po niegdy Matyldzie Annie z Gebertów Scharlemann pozostałych dzieci, w Warszawie pod № 708/9, zamieszkałym

2. Anna z Voidkiców vel Wojdky po niegdy Auguście Gebert pozostałą wdową w Warszawie pod Nr. 1487—i

3. Ludwikiem Gebert majstrem blacharskim, w Warszawie pod Nr. 1372a zamieszkałymi, przez Leona Alojzego Rotwanda Patrona stawającymi—z jednej.

A.

Fryderykiem Pappe maszynistą przy kolei Żelaznej Kijowskiej, w mieście Kijowie Cesarstwie Rosyjskim zamieszkałym, w imieniu własnem oraz jako ojcem i naturalnym opiekunem nieletniej Amalji Pappe z niegdy Amalją z Gebertów Pappe spłodzonej córki, zaś zamieszkanie prawne u Emila Marxa Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego obrane mającym, przez tegoż Emila Marxa Patrona stawającym—z drugiej,

o r a z

1. Janem Nawrockim jako opiekunem przydanym nieletnich: Anny Amalji, Wilchelma Edwarda, Juljanny Matyldy i Marji Krystyny, po niegdy Matyldzie Annie z Gebertów Scharleman pozostałych dzieci pod Nr. 557.

2. Ignacym Miłkowskim jako opiekunem ad hoc tychże nieletnich dzieci w Warszawie pod Nr. 2410/11 zamieszkałym, niestawającymi z trzeciej strony,—przez Woźnego Jana Filatyna w dniu 9 (21) Listopada 1874 r. wszystkim powyższym doręczonym, a mianowicie: W-mu Emilowi Marxowi Patronowi jako Obrońcy Fryderyka Pappe w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałemu do rąk własnych, oraz temuż Fryderykowi Pappe maszyniście przy Kolei Żelaznej Kijowskiej, w mieście Kijowie Cesarstwie Rossyjskim zamieszkałemu, a zamieszkanie prawne u Emila Markxa Patrona w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego obrane mającemu, do rąk W-go Emila Marxa Patrona jak wyżej zamieszkałego jako w obranem zamieszkaniu prawnem, Janowi Nawrockiemu jako przydanemu opiekunowi nieletnich Anny Amalji Wilchelma Edwarda, Juljanny Matyldy i Marji Krystyny rodzeństwa Scharlemann, w Warszawie pod Nr. 557 zamieszkałemu do rąk własnych; Ignacemu Miłkowskiemu jako opiekunowi ad hoc tychże nieletnich dzieci w Warszawie pod Nr. 2410/11 zamieszkałemu do rąk własnych,—nakazanym został dział wspólności co do nieruchomości Warszawskich pod Nr. 1487 i 2503d w Warszawie położonych pomiędzy Anną Gebert, a niegdy Augustem Gebert istniejącej, oraz dział całego spadku po Auguście Gebercie pozostałego, celem udzielenia opinji o podzielności lub niepodzielności rzeczonych nieruchomości pod Nr. 1487 i 2503d w Warszawie położonych, oraz celem oszacowania takowych biegli w osobach: Ludwika Kwiatkowskiego budowniczego, Józefa Łuczyńskiego i Augusta Łazuckiego mianowani, w razie niemożności dogodnego podziału w naturze sprzedaż nieruchomości rzeczonych przez publiczną licytację sądową rozporządzona, do odebrania przysięgi od biegłych, odbycia sprzedaży i kierowania czynnościami działowemi Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie Felicjan Lewandowski delegowany, zaś do sporządzenia działów Rejent Ludwik Wichrowski wyznaczony został.

Następnie biegli mianowani wykonawszy w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) i w dniu 5 (17) Grudnia 1874 r. przysięgę i zszedłszy w dniu 9 (21) Grudnia 1874 r. na grunt nieruchomości warszawskich Nr. 1487 i 2503d udzielili opinję iż takowe dogodnie w naturze podzielone być nie mogą i sporządzili taxę w której wartość nieruchomości Nr. 1487 na rsr. 7429 kop. 75, zaś nieruchomości Nr. 2503d na rs. 2731 kop $36\frac{1}{2}$ wykazali. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na dniu 4 (16) Lutego 1875 r. zapadłym powyższe dzieło biegłych zatwierdził.

W sporządzonych taxach sprzedawanych nieruchomości znajduje się opis ich następujący:

Nieruchomość

pod Nr. 1487.

w Warszawie przy ulicy Siennej położona składa się:

1. Z domu frontowego drewnianego o parterze i facjatach gontami krytego, o dwóch murowanych nad dach wyprowadzonych kominach.
2. Oficyny z lewej strony z drzewa zbudowanej, o parterze i mieszkaniach na poddaszu, o dwóch kominach murowanych.
3. Komórki drewnianej papą krytej.
4. Oficyny wprost domu frontowego, z drzewa zbudowanej, o parterze i dwóch kominach murowanych, gontem krytej.
5. Oficyny z prawej strony szczytem bocznym do ulicy Siennej dotykającej, drewnianej, parterowej, o dwóch kominach murowanych, w $2/3$ częściach blachą żelazną a w $1/3$ części papą pokrytej.
6. Kloaki z drzewa zbudowanej o trzech siedzeniach gontami krytej.
7. Stajni z drzewa zbudowanej, gontem krytej.
8. Komórki drewnianej papą krytej.
9. Komórki w tyle posesji z drzewa zbudowanej deskami pokrytej.
10. Studni balami cembrowanej, wraz z pompą.
11. Bramy frontowej.
12. Parkanu z desek w odstępach.
13. Bruku z kamieni polnych łokci kw. 246.
14. Gruntu w całej nieruchomości łokci kw. $3,359\frac{5}{8}$.

NIERUCHOMOŚĆ

№ 2,503 lit. D.

w Warszawie przy ulicy Przykopowej na gruncie w większej części emfiteutycznym do szpitala Ś-go Łazarza należącym położona, składa się:

1. Z oficyny nowej w podwórzu po lewej stronie z drzewa zbudowanej, o parterze i piętrze, na podmurowaniu z jednem kominem murowanym, blachą żelazną krytej.
2. Komórek w podwórku z drzewa zbudowanych, z kominem murowanym, blachą krytych.
3. Komórki z drzewa zbudowanej szteinpapą krytej.
4. Kloak w ogrodzie z drzewa zbudowanych, deskami krytych.
5. Studni z pompą balami cembrowanej.
6. Sztachet z łat w słupy.
7. Parkanów z desek w słupy wraz z bramą.
8. Gruntu łokci kw. około 8,029.

O bliższych warunkach i szczegółach pod każdym względem powziąć można wiadomość tak z taksy biegłych w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II w Warszawie pod № 549 urzędującego, jakoteż u Leona-Alojzego Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N-em 1776a (24 nowym) przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkałego, sprzedażą dyrygującego, jako też na gruncie nieruchomości N. N. 1487 i 2503d w Warszawie.

Po złożeniu warunków licytacyjnych, pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 10 (22) Marca 1875 r. o godzininie $1\frac{3}{4}$ z południa przed W-ym Felicjanem Lewandowskim Sędzią delegowanym i termin do drugiej publikacji warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonych nieruchomości na d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1875 roku godzinę $1\frac{3}{4}$ z południa wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 w Wydziale II przed Felicjanem Lewandowskim Sędzią Delegowanym.

Nadmienia się, iż Anna z Voidkiców wel Wojdky Gebert, po Auguście Gebert pozostała wdowa, oraz Ludwik Gebert poprzednio w osobie Leona-Alojzego Rotwanda Patrona stawający,—obrali sobie aktem w dniu 28 Lutego (12 Marca) 1875 r. doręczonym oddzielnego Obrońcę w osobie Hryniewieckiego Patrona.

Sprzedażą dyrygować będzie Leon-Alojzy Rotwand Patron, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1487 zacznie się od sumy rs. 7429 kop. 75, zaś nieruchomości Nr. 2,503d od sumy rs. 2731 kop. $36\frac{1}{2}$, jako szacunków taksą biegłych wykrytych.

Vadium do licytacji dla nieruchomości Nr. 1487 wynosi rs. 1000, zaś dla nieruchomości Nr. 2503d rs. 500.

Warszawa d. 13 (25) Marca 1875 r.

Leon Rotwand, Patron.

W terminie powyższym odbytą została 2-a publikacja Zbioru Objaśnień i Warunków sprzedaży a zarazem przygotowawcze przysądzenie Nieruchomości Nr. 1487 w Warszawie, poczem termin do jej ostatecznego przysądzenia na dzień 9 (21) Czerwca 1875 r. godzinę 1/2 z południa wyznaczony został. Termin ten odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W-ym Lewandowskim Sędzią Delegowanym, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 7,429 k. 75 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa dnia 2 (14) Maja 1875 r.

Leon A. Rotwand, Patron.

Termin powyżej oznaczony dla zaszłych sporów spełzł bezskutecznie, poczem W-ny Sędzia Delegowany decyzję na dniu 4 (16) Listopada r. b. wydaną, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr 1487 w Warszawie na dzień 17 (29) Listopada 1875 r. godzinę 2-ą z południa oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale II przed W-ym Lewandowskim Sędzią Delegowanym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,429 kop. 75 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Nadmienia się, iż wyrokami Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 16 (25) Maja 1875 r., Sądu Apelacyjnego K. P. z dnia 30 Października (11 Listopada) t. r., warunki sprzedaży rzeczonej nieruchomości Nr. 1487 w Warszawie, uległy zmianie, o czem powziąć można wiadomość tak u podpisanego Obrońcy w Warszawie pod Nr. 1776a zamieszkałego, jak również w Kancelarji W-go Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II.

Warszawa dnia 4 (16) Listopada 1875 r.

Leon A. Rotwand, Patron.

N. D. 7111. *Rejent Kancelarji przy Sądzie Pokoju w Szadku.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Sławińskiego rymarza i Juljanny z Słowińskich Hetzold, Ferdynanda Hetzold siodlarza żony, w asystencji tegoż czyniącej, w mieście Zduńskiej Woli, okręgu Szadkowskim zamieszkałych, przez Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu i Aleksandra Zalewskiego Obrońcę Sądowego w Szadku działających, z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu, z dnia 3 (15) Października 1874 r., przeciwko Antoniemu Słowińskiemu w mieście Zduńskiej Woli mieszkającemu zapadłego, działy majątku po niegdy Antonim Słowińskim ojcu nakazującego sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytację

Nieruchomość

№ 234 w mieście **Zduńskiej Woli**, powiecie Sieradzkim gubernji Kaliskiej położona, składająca się z domu frontowego drewnianego o czterech izbach, podwórza i ogrodu przy ulicy Petronelli, oraz czterech mórg gruntu w polu tegoż miasta. Szczegółowy opis tej nieruchomości zamieszczony jest w taksie przez biegłych przysięgłych 6 (18) Stycznia 1875 r. sporządzonej w biórze Pisarza Trybunału Kaliskiego złożonej, która jako też i warunki sprzedaży mogą być przejrzane u Pawła Styczyńskiego Rejenta w Szadku i Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu.

Termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 2 (14) Grudnia r. b 1875 godzinę 10 z rana i odbędzie się w Kancelarji Pawła Styczyńskiego Rejenta przy Sądzie Pokoju w Szadku w osadzie Szadek zamieszkałego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,750 taksą biegłych wykazanej.

Szadek d. 16 (28) Października 1875 r.

Paweł Styczyński.

N. D. 7123. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, lustra, zegary, lampy, miedź, mosiądz, garderoba męzka, bielizna i t. p. przedmiota, w dniu 6 (18) Listopada r. b. o godzinie 9 rano za Żelazną bramą, a o godzinie 10 rano na placu przed Kościołem Ś-go Aleksandra, a w dniu 7 (19) b. m. i r. o godzinie 10 rano na Sewerynowie, a o godzinie 10 rano za Żelazną bramą, oraz w dniu 10 (22) b. m. i r. o godzinie 10 z rana za Żelazną bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Antoni Holtorff Komornik.

Nr. 1772 (16).

N. D. 7126. Zajęte w egzekucji Sądowej ruchomości a mianowicie: w dniu 6 (18) Listopada 1875 r. o godzinie 10 z rana na targu Muranów: meble, samowar, zegar; w dniu 7 (19) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą: meble machoniowe, i biórko; w dniu 6 (18) Listopada o godzinie 9 z rana na Sewerynowie: garderoba męzka; w dniu 13 (25) Listopada o godzinie 11 z rana za Żelazną bramą: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, zegar, lampy, dywan; w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana na targu Stare Miasto w Warszawie: meble machoniowe, jesionowe, lustro, lampa, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa dnia 5 (17) Listopada 1875 r.

A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 7125. Prawnie zajęte w exekucji Sądowej ruchomości jako to: lichtarze mosiężne, meble jesionowe, maszyna do szycia rękawiczek, fotografie, moździerz, meble machoniowe, dwa wozy aparatowe, naczynia miedziane i mosiężne, garderoba męzka i damska, zegar ścienny, w dniu 6 (18) Listopada r. b., o godz. 9, 7 (19) Listopada r. b. o godz. 12, 10 (22) b. m. i r. o godz. 11 za Żelazną Bramą, w dniu 10 (22) b. m. i r. o godz. 9 z rana na Starym mieście, w d. 12 (24) b. m. i r. na targu głównym Pragą, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. Zakrzewski, Komornik, Nr. 1767.

N. D. 7103. W d. 7 (19) Listopada 1875 r. o godzinie 10 z rana na targu Muranów prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, sosnowe, garderoba męzka i damska, lichtarze, zegar i t. p., w tymże dniu 7 (19) Listopada o godzinie 11 rano w Rynku Starego Miasta meble jesionowe, sosnowe, garderoba różna, latarnie i t. p. tegoż dnia 7 (19) o godzinie 12 w południe za Żelazną Bramą, meble jesionowe, sosnowe, heble, piłki i t. p. i w d. 11 (23) Listopada o godzinie 10 z rana na targu Muranów: meble jesionowe, zegar, lampa i t. p. przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą, i w d. 7 (19) Listopada o godzinie 2 z południa na targu Muranów, meble i t. p. przedmiota.

Pawłowski Komornik.

N. D. 7124. W d. 6 (18) Listopada 1875 r. o godzinie 10 rano w Warszawie na placu Krasińskich, meble jesionowe, sosnowe, zegar i t. p. w d. 7 (19) t. m. o godzinie 10 rano w Pradze na targu Wołowym, meble jesionowe, sosnowe garderoba i t. p. w drodze egzekucji sądowej sprzedane zostaną przez publiczną licytację.

Juljan Ostrowski Komornik.

pod Nr. 1773

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 7080. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa Fajwela Rozenbluma żyda, dawniej w folwarku Puszogród, gminie Ponemoń Pożajście, powiecie Marjampolskim, gubernji Suwalskiej zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w przeciągu trzech miesięcy, od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu, stawił się do tłomaczenia w tutejszym Sądzie. Ostrzegając go przytem, że jeżeli w pomienionym terminie stawiennictwa nie dopełni tak śledztwo przeciwko niemu jak i zebranie dowodów odbędzie się zaocznie, a przez to nie będzie mógł czynić zarzutów przeciwko świadkom i dokumentom, ani podawać jemu tylko wiadomych zasad obrony.

Jeżeli wzywany Fajwel Rozenblum, uznany zostanie wyrokiem za winnego, kara pieniężna na jego majątku natychmiast, a kara osobista po ujęciu będzie wykonaną.

Kalwarja d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1875 r.

N. D. 7082. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa Wincentego Sołodkę dawniej we wsi Baranowo, gminie Kadaryszki powiecie Suwalskim, zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu stawił się do tłomaczenia w Sądzie, ostrzegając go przytem, że jeżeli w pomienionym terminie stawiennictwa nie dopełni, tak śledztwo przeciwko niemu, jak i zebranie dowodów odbędzie się zaocznie, a przeto nie będzie mógł czynić zarzutów przeciwko świadkom i dokumentom, ani podawać jemu tylko wiadomych zasad obrony. Jeżeli wzywany Sołodko uznany zostanie wyrokiem za winnego, kara pieniężna na jego majątku natychmiast, a kara osobista po ujęciu będzie wykonaną

Kalwarja d. 18 (30) Października 1875 r.

Дозволено Цензурою,—Варшава 5 (17) Ноября 1875 г.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.